



Muzeum zamiast plaży

Podpatrywanie dawnej pracy rolnika, kowala lub kołodzieja. Udział w nocnym pikniku nad jeziorem. To pomysły na niebanalne spędzenie tegorocznych wakacji.

Działające w Poznaniu i innych dużych wielkopolskich miastach teatry i instytucje kultury ograniczają latem repertuar i dostępność, bo mieszkańcy wyjeżdżają wypocząć lub szukają atrakcji raczej nad wodą i w plenerze niż w murach zabytkowych gmachów. To szansa dla mniejszych miejscowości i placówek kultury, które w tym okresie oferują liczne atrakcje, starając się przyciągnąć jak najwięcej gości.

Nie masz pomysłu, jak ciekawie spędzić weekend z dziećmi? Możesz zajrzeć do Szreniawy lub na Lednicę. Podległe samorządowi województwa instytucje: lednickie Muzeum Pierwszych Piastów i Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zaplanowały w tegoroczne wakacje (wspólnie ze swoimi oddziałami) szereg interesujących przedsięwzięć.

I choć o powodzeniu plenerowej imprezy może często zdecydować pogoda, obie samorządowe placówki nie narzekają latem na brak frekwencji. Muzealnicy wymyślają nowe formy zabaw i pomysły, które mają przyciągnąć najmłodszych, a za nimi ich rodziców i krewnych.

– W wydarzeniach towarzyszących Dniowi Dziecka bawiło się u nas około 2 tys. gości – podkreśla dr Zygmunt Kalinowski, zastępca dyrektora ds. programowych MPP na Lednicy. – Wprowadziliśmy wtedy kilka nowych roz-



FOT. W. J. WYRWA

Latem samorządowe muzea w Szreniawie i na Lednicy kierują swoją ofertę zwłaszcza do najmłodszych.

wiązań, warsztatów i tzw. parlament dziecięcy, które ze względu na olbrzymie zainteresowanie chcemy kontynuować podczas spotkań weekendowych.

Część imprez, cieszących się największym zainteresowaniem gości, odbywa się cyklicznie. Przykładem są choćby „Spotkania z archeologią” w Grodzie w Grzybowie (5 lipca i 6 września), połączone z zajęciami edukacyjno-histo-

rycznymi, warsztatami, pokazami oraz wiejskim targiem produktów lokalnych i rzemiosł.

– Wiele atrakcji kierujemy do dzieci i młodzieży, np. „Niesamowite opowieści z Lednicy”, które w formie nocnego biwaku nad jeziorem i z pogawędką historyczną przy ognisku będziemy organizowali co 2 tygodnie w okresie wakacji – wyjaśnia Zygmunt Kalinowski.

– Naszym atutem są imprezy plenerowe, pozwalające gościom zrelaksować się w parku, odpocząć na świeżym powietrzu, a przy okazji aktywnie spędzić czas, poprzez uczestnictwo w atrakcjach „żywego muzeum” – opowiada dr Jan Maćkowiak, dyrektor placówki w Szreniawie. – Edukację i promocję dawnych zwyczajów i kultury staramy się łączyć z aktywnym wypoczynkiem na łonie przyrody.

Tego lata w marszałkowskich muzeach będzie można m.in. poznać słowiańskie zwyczaje miłosnych zalotów w najdłuższą noc w roku, przyjrzeć się pracy kowala, garncarza lub kołodzieja, podziwiać zabytkowe maszyny i narzędzia pracy rolnika na tle ich współczesnych, nowoczesnych odpowiedników.

Jakie jeszcze atrakcje proponują nam latem samorządowe instytucje? >> strona 8

25 lat wolności

Ćwierć wieku temu odbyły się pierwsze po wojnie częściowo wolne wybory parlamentarne w Polsce. Tę rocznicę, podobnie jak w całym kraju, świętowano również w naszym województwie. >> strona 3

Sesja w Środzie

1 czerwca, już po raz trzeci, sejmik województwa spotkał się na uroczystej sesji w kolegiacie w Środzie Wielkopolskiej. To nawiązanie do sięgającej XV wieku tradycji średzkich sejmików. >> strona 5

Kulturalne zmiany

Orkiestra Amadeus od 1 czerwca już oficjalnie funkcjonuje jako instytucja kultury współfinansowana przez samorząd województwa i Polskie Radio SA. Od tego samego dnia w Kaliszu pracę rozpoczęła nowa dyrektor tamtejszego teatru Magda Grudzińska. >> strona 9

Historie hotelowe

Gdzie dawniej nocowali goście przyjeżdżający do Poznania? Jaki z działających do dziś hoteli ma najdłuższy staż? O tym w naszym cyklu „co za historia”. >> strona 10

Inna strona samorządu

Który radny został kierownikiem grilla, a który lata na szybowcu, choć marzył o dotarciu w kosmos? Chcieli dobrze, ale z ortografią są na bakier. Sprawdzamy, kto sobie stawia największe domy. >> strona 16

Miliony od Ławicy?

Szacunkowa wartość roszczeń w stosunku do poznańskiego lotniska, jakie przed sądami przedstawił jego sąsiedzi, to ponad 62 miliony złotych. Utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania wokół Portu Lotniczego Poznań-Ławica dało jego mieszkańcom możliwość domagania się rekompensat za utratę wartości nieruchomości i pogorszenie tak zwanego klimatu akustycznego. Do sądów w Poznaniu trafiło 725 pozwów, jednak dotąd jeszcze żaden proces się nie zakończył. Tymczasem władze lotniska kwestionują – przyjmowany w ekspertyzach przygotowywanych przez sądowych biegłych – sposób mierzenia hałasu powodowanego działalnością portu. >> strona 7



FOT. A. BOŃSKI

Po wyborach

25 maja w Wielkopolsce wyłoniliśmy pięciu posłów do Parlamentu Europejskiego. Dwa mandaty zdobyła PO, a po jednym: PiS, SLD i PSL. Frekwencja w województwie wyniosła tylko 22,43 proc.

Mandatu nie udało się zdobyć żadnemu z czterech startujących w tych wyborach radnych z sejmiku województwa. Nie oznacza to braku zmian w instytucjach regionalnego samorządu. Radny SLD Marek Niedbała zajął w Sejmie miejsce zwolnione przez Krystynę Łybacką. Posłem (za nową eurodeputowaną PO Agnieszkę Kozłowską-Rajewicz) został też Michał Stuligrosz, dotąd wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu. >> strona 2

Podliczyli 2013 rok

Podczas majowej sesji sejmik przyjął sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu i udzielił zarządowi województwa absolutorium. Za takimi rozstrzygnięciami głosowało 23 radnych, 10 było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Po zbilansowaniu roku w kasie województwa pozostało ponad 80 mln zł wolnych środków. Podczas majowej sesji sejmik podjął też decyzję, co z nimi zrobić. 12 mln zł dołożono na drogi. Zwiększono też wydatki na inwestycje w placówkach oświatowych i w jednostkach służby zdrowia. Dodatkowe pieniądze trafią również do kilkunastu instytucji kultury w całym regionie. >> strona 4



na wstępie

Tak dobrze czy tak źle?

Artur Boinński

Na początku czerwca w całym kraju, także w Wielkopolsce, dość hucznie obchodzono „25 lat wolności”. Dla przypomnienia – to na pamiętkę wyborów z 4 czerwca 1989 roku, które stały się momentem przełomowym w zmianie ustroju Polski. Też dla przypomnienia – wybory były tylko częściowo wolne, ale Polacy przy urnach stawili się masowo. Niemal równo ćwierć wieku później, 25 maja 2014 roku, z prawa do wybrania swoich europosłów skorzystał ledwie co piąty Wielkopolek (w kraju frekwencja była niewiele wyższa). A to i tak tylko wojewódzka średnia, którą „ciągnie” w górę głównie Poznań i okolice, bo bez trudu znajdziemy wielkopolskie gminy, gdzie frekwencja ledwo przekroczyła 10 procent.

Dlaczego tak się dzieje? Może jest tak dobrze, że uznajemy, iż niezależnie od tego, kto zdobędzie władzę, niczego nie zdoła popsuć i sprawy same pójdą w dobrym kierunku (a jednak 25 lat temu było na tyle fatalnie, że ogółowi zależało na zmianie)? A może (co, niestety, bardziej prawdopodobne) jest tak źle, że zdecydowana większość dorosłych ludzi nie widzi związku między oddaniem swojego głosu a dalszym biegiem spraw wokół? Bo żeby dostrzec siłę tego niepozornego krzyżyka stawianego na karcie do głosowania, potrzeba choć odrobiny wiedzy lub przynajmniej wiary. ●

Wicemarszałek wyróżniony

Dwukrotnie na początku maja wicemarszałek Wojciech Jankowiak odbierał honory od doceniających jego działalność organizacji.

7 maja był jednym z tych, którzy otrzymali złoty medal „Za Zasługi dla Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę”. Wręczenie wyróżnienia od-

było się podczas uroczystych obchodów 25-lecia działalności tej organizacji w Poznaniu.

Z kolei 9 maja w podpoznańskim Baranowie świętowano 95-lecie Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Wielkopolsce. Podczas uroczystości wicemarszałek Wojciech Jankowiak został odznaczony Medalem im. Profesora Józefa Węglarza. ABO

Po wyborach

25 maja w Wielkopolsce wyłoniliśmy pięciu posłów do Parlamentu Europejskiego.

Do urn, by wybrać swoich europosłów, wybrało się w ostatnią niedzielę maja tylko 22,43 proc. uprawnionych do głosowania Wielkopolan (średnia frekwencja w całej Polsce wyniosła 23,83 proc.). Dla porównania – w 2009 roku ta różnica była trochę mniejsza, przy generalnie nieco wyższej frekwencji (24,13 proc. w Wielkopolsce, 24,53 proc. w kraju).

Jak wyglądają wyniki głosowania w naszym województwie w porównaniu do ogólnopolskich? W Wielkopolsce zwycięska PO zdobyła 32,95 proc. (przy 32,13 proc. w kraju), a kolejne miejsca zajęły: PiS (24,38 proc., w kraju – 31,78 proc.), SLD-UP (12,77 proc., w kraju – 9,44 proc.), PSL (10,5 proc., w kraju – 6,8 proc.) i Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego (6,93 proc., w kraju – 7,15 proc.).

Mimo że procentowe poparcie dla poszczególnych partii w naszym województwie różni się od tego sprzed pięciu lat, to podział mandatów pozostał identyczny jak w 2009 roku. Dwóch europosłów ma PO (Adam Szejnfeld i Agnieszka Kozłowska-Rajewicz), a po jednym: PiS (Ryszard Czarnacki), SLD (Krystyna Łybacka), PSL (Andrzej Grzyb). Tylko ten ostatni został wybrany w Wielkopolsce również



w poprzednich eurowyborach. Kandydat PiS był już posłem do Parlamentu Europejskiego, ale z innego okręgu wyborczego. Pozostała trójka debiutuje w Brukseli i Strasburgu.

Mandatu nie udało się zdobyć żadnemu z czterech star-

➤➤ Mimo że procentowe poparcie dla poszczególnych partii w naszym województwie różni się od tego sprzed pięciu lat, to podział mandatów pozostał identyczny jak w 2009 roku.

tujących w tych wyborach radnych z sejmiku województwa. Najbliżej powodzenia był marszałek Marek Woźniak – z trzeciego miejsca listy PO zdobył 22.850 głosów, co dało mu trzecie miejsce

(pierwsze na tej liście niepremiowane mandatem). Wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który był czwartym na liście PSL, uzyskał też czwarty wynik w swojej partii z 2887 głosami. Markowi Sowie z PiS zaufało 2045 wyborców, co siódmemu na liście kandydatowi dało na niej ósme miejsce. Marek Niedbała, ósmy na liście SLD-UP, uzyskał 2425 głosów i siódmy rezultat w ramach tej koalicji.

Choć radni wojewódzcy nie zdobyli mandatów, nie oznacza to braku zmian w instytucjach regionalnego samorządu. Marek Niedbała zajął miejsce w Sejmie zwolnione przez Krystynę Łybacką. Ponieważ do wyborów samorządowych pozostało mniej niż pół roku, jego miejsce w sejmiku zostanie nieobsadzone, zatem klub SLD stopnił z 8 do 7 radnych

i musi wyłonić nowego przewodniczącego. Posłem (w miejsce Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz) został też Michał Stuligrosz, dotąd wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu. ABO

Kurdowie piszą o nas

Kilkunastu dziennikarzy z Autonomicznego Regionu Kurdystanu odwiedziło w dniach 1-3 czerwca Wielkopolskę.

O naszym regionie i możliwościach współpracy rozmawiali podczas spotkania z marszałkiem Markiem Woźniakiem.

Przedstawiciele mediów spotkali się też z wicemarszałkiem Mateuszem Klemenskim oraz zapoznali się z ofertą wielkopolskich firm zainteresowanych rynkiem kurdyjskim (HCP, Solaris, plezewski Spomasz).

Dziennikarze odwiedzili również Międzynarodowe Targi Poznańskie w czasie trwającej II Powszechnej Wystawy Krajowej – Konkurencyjna Polska 1989-2014. Złożyli też wizytę w Wielkopolskim Centrum Onkologii oraz na Politechnice Poznańskiej. ABO

O interesach w Iranie

Celem kolejnej z gospodarczych wizyt, organizowanych dla wielkopolskich przedsiębiorców przez samorząd województwa, był Iran.

Na czele delegacji, która w dniach 16-22 maja odwiedziła ten kraj, stał wicemarszałek Mateusz Klemenski, a w jej składzie znaleźli się przedstawiciele piętnastu wielkopolskich firm reprezentujących różne branże (m.in. spożywcza, motoryzacyjną, AGD).

Obecnie szersza współpraca z Iranem jest utrudniona ze względu na międzynarodowe sankcje gospodarcze nałożone na ten kraj. Misja miała jednak pomóc wielkopolskim przedsiębiorcom w zdobywaniu kontaktów, które pozwolą wejść na ten rynek po ewentualnym zniesieniu obecnych ograniczeń.

Wielkopolanie gościli w Teheranie i Isfahanie. W obu



Wicemarszałek Mateusz Klemenski podczas spotkania z gubernatorem prowincji Teheran Hosseinem Hashemimem.

miastach spotkali się zarówno z zainteresowanymi potencjalną współpracą z przedsiębiorcami, jak i z przedstawicielami instytucji otoczenia biznesu. W programie misji znalazły się też wizyty w polskiej ambasadzie i u gubernatora prowincji Teheran.

W trakcie pobytu pojawiał się też wątek wspólnej polsko-irańskiej historii. Podczas wizyty w Isfahanie wicemarszałek Mateusz Klemenski złożył kwiaty na polskiej kwaterze z czasów II wojny światowej na miejscowym cmentarzu. ABO

Seniorów leczą na odległość

W dniach 22-23 maja w szwedzkim Linköping odbyła się ostatnia już wizyta studyjna w ramach projektu CASA. Tematem przewodnim były rozwiązania wspierające osoby starsze.

Wizyta, w której uczestniczyli przedstawiciele wielkopolskiego Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, zorganizowana została przez dwa szwedzkie regiony partnerskie biorące udział w projekcie – Szwecję Wschodnią i Halland.

Zaprezentowano wiele innowacyjnych rozwiązań zarówno z obszaru ochrony zdrowia, jak i pomocy społecznej. Uczestnicy wizyty mieli okazję zwiedzić między innymi Szpital Uniwersytecki w Linköping, z którego usług można korzystać z domu dzięki wprowadzonemu systemowi telemedycy. Przedsta-

Eurofundusze coraz bliżej

Samorządowcy i przedsiębiorcy czekają na unijne pieniądze z budżetu na lata 2014-2020. Przybliżyła je decyzja Komisji Europejskiej z 23 maja, zatwierdzająca jeden z kluczowych dokumentów w tej sprawie.

Przedstawiciele Komisji Europejskiej zaakceptowali w Brukseli umowę partnerstwa, opisującą wydawanie funduszy UE dla Polski w latach 2014-2020. W ten sposób nasz kraj, jako jeden z pierwszych w Europie, zakończył negocjacje tego strategicznego dokumentu.

Przypomnijmy, że w ramach unijnej polityki spójności otrzymamy 82,5 mld euro, z czego około 2,5 mld euro trafi wyłącznie do Wielkopolski w ramach WRPO 2014+.

– Cieszę się, to znakomita wiadomość również dla naszego regionu, bo zatwierdzenie umowy partnerstwa oznacza zielone światło dla negocjacji z Komisją Europejską Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego – stwierdził marszałek Marek Woźniak. – Projekt WRPO 2014+ przekazałem do Brukseli w kwietniu, a jego zatwierdzenia spodziewamy się jesienią.

Nowe unijne fundusze na lata 2014-2020 będą wspierać przede wszystkim badania i innowacje, rozwój transportu zbiorowego, internetu oraz małych i średnich firm (czyli dziedzin umożliwiających tworzenie nowych miejsc pracy), a także inwestycje proekologiczne oraz walkę z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. RAK



Już ćwierć wieku wolności

Wielkopolskie akcenty rocznicy wydarzeń z 4 czerwca 1989 roku.

Świętowanie pod hasłem „25 lat wolności” rozpoczęło się w Poznaniu 2 czerwca od wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego. Uczestniczył on m.in. w nadaniu parkowi nad Wartą imienia Tadeusza Mazowieckiego – jednej z najważniejszych postaci wydarzeń z 1989 roku. Przedstawiciele władz – w tym prezydent RP i marszałek województwa – wzięli przy tej okazji udział w zasadzeniu 25 dębów symbolizujących 25. rocznicę polskiego przełomu.

– Wiele osób bało się wolności. A niektórzy boją się do tej pory. Ale ta wolność przekonuje coraz więcej Polaków, przekonuje naszymi osiągnięciami – mówił w Poznaniu Bronisław Komorowski.

O tym, jak zmieniła się Polska (w tym i nasz region) przez ostatnie ćwierćwiecze, wiele mówiono podczas wizyty prezydenta na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Tam zostali uhonorowani laureaci XII edycji Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP. Wcześniej Bronisław Komorowski otworzył wystawę PWK – Innowacyjna Polska (nawiązującą do słynnej PeWuKi, a pokazującą nowoczesne oblicze zmieniającego się kraju). W towarzystwie marszałka Marka Woźniaka prezydent odwiedził m.in. wielkopolskie stoisko. Na przygotowanej przez samorząd województwa ekspozycji symbolicznie nawiązano do cenionych w kraju i na świecie produktów, oferowanych przez takie firmy z regionu, jak HCP, Solaris, pleszewski Spomasz.

Z kolei 4 czerwca z okazji 25. rocznicy pierwszych częściowo wolnych wyborów parlamentarnych na ulicach Po-



FOT. A. BOIŃSKI

Prezydent Bronisław Komorowski, w towarzystwie marszałka Marka Woźniaka i prezesa MTP Andrzeja Byrta, na wielkopolskim stoisku podczas targów PWK – Innowacyjna Polska.

znania pojawiła się – przygotowana przez samorząd województwa – okolicznościowa instalacja poświęcona temu wydarzeniu. Można ją było

zobaczyć w dziewięciu miejscach miasta, między innymi: na Starym Rynku przy Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 i Ratuszu,

przy nowym Dworcu Głównym PKP, na pl. Adama Mickiewicza, przy ul. Półwiejskiej i al. Niepodległości oraz w Galerii Malta. Na specjal-

nym ekranach przypominających urny wyborcze przechodnie mogli obejrzać film powstały z materiałów archiwalnych poznańskiego oddziału Telewizji Polskiej, który przypominał przebieg i atmosferę tamtych dni w 1989 r.

Samorząd województwa – obok UAM, IPN, Archiwum Państwowego i wielkopolskiej „Solidarności” – był też współorganizatorem dwudniowej konferencji naukowej „Krok ku wolności – wybory czerwcowe 1989 roku”. O znaczeniu i rezultatach tamtych przemian dyskutowali 9 i 10 czerwca w Collegium Historicum UAM naukowcy z Polski i zagranicy, a także osoby aktywnie uczestniczące w przełomie z 1989 roku.

– Warto, by ten dzień był świętowany co roku, nie tylko przy okazji 25. rocznicy – mówił, otwierając konferencję, marszałek Marek Woźniak. – Potrzebujemy takiej daty, która będzie rocznicą sukcesu, dającą poczucie satysfakcji i radości, wśród tak wielu innych z naszej historii – tragicznych, związanych z krwią i cierpieniem.

W będącym częścią konferencji panelu dyskusyjnym „Dylematy opozycji politycznej w 1989 r.” uczestniczył przewodniczący sejmiku Lech Dymarski. Wzięli w nim udział także inni czynni uczestnicy wydarzeń sprzed ćwierćwiecza: Olgierd Baehr, Kornel Morawiecki, Maciej Musiał, Leonard Szymański. Jaką strategię powinna przyjąć opozycja? Kto z kim ma rozmawiać? Jaki program zaproponować? Jak wyłonić swoich reprezentantów w tamtych wyborach? To przykładowe pytania, stawiane w 1989 r., o których rozmawiali paneliści. ABO

Prezydent odznaczył przewodniczącego sejmiku

Podczas wizyty 2 czerwca w Poznaniu prezydent Bronisław Komorowski wręczył osobom zasłużonym dla kraju odznaczenia państwowe. Uroczystość odbyła się w Ratuszu. Wśród uhonorowanych znalazł się również przewodniczący wielkopolskiego sejmiku Lech Dymarski, któremu prezydent wręczył Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. ABO



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

Uhonorowani za zasługi

Kilka odznak honorowych „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” wręczył w ciągu ostatniego miesiąca marszałek Marek Woźniak.

7 maja odznaczenie zostało przekazane Stowarzyszeniu Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę w Poznaniu, które tego dnia świętowało 25-lecie swojej działalności.

Dwa dni później taki sam jubileusz obchodził poznański oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Wschodnich. Odznaki trafiły do samej organizacji oraz jej prezes Bożeny Jadwigi Łączkowskiej.

Z kolei 28 maja swoje dwudziestolecie celebrowała Unia Gospodarcza Regionu Śremskiego – Śremski Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości. Także ta organizacja została wyróżniona odznaką honorową.

Natomiast 6 czerwca w Buku, przy okazji obchodów 725-lecia lokacji tego miasta, marszałek odznaczył Dariusza Pańczaka, współzałożyciela UKS „Bukowia” (odznakę dostał także sam klub), Andrzeja Jankowskiego, przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Buk, Aleksandrę Szajek, skarbnik Buku. ABO

Jak uczyć nowoczesnie?

Seminarium pn. „Technologie informacyjne i komunikacyjne w nowoczesnym nauczaniu”, zorganizowane 19-20 maja w Tarnowie Podgórnym, to kolejna odsłona projektu „eSzkoła – Moja Wielkopolska”.

Projekt edukacyjny „eSzkoła – Moja Wielkopolska” jest skierowany do uczniów i nauczycieli ze 105 szkół (70 gimnazjów i 35 liceów) z terenu całego województwa. Zakłada on, że uczniowie będą się kształcić, realizując konkretne projekty i korzystając przy tym na lekcjach z no-

woczesnego sprzętu, m.in. tabletów, tablic interaktywnych i komputerów.

Seminarium w Tarnowie Podgórnym miało przekonać samorządowców, że ten projekt (podobnie jak drugi: „eSzkoła Wielkopolska – Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolań”) to przyszłość polskiej edukacji. Nowoczesny program edukacyjny zastąpi schematyczne lekcje, zmieni się też sposób nauczania: uczniowie mają samodzielnie (lub przy pomocy nauczyciela) rozwiązywać problemy, co pobudzi w nich przedsiębiorczość, kreatywność i samodzielność.

Możliwości i korzyści, jakie stwarzają takie formy kształcenia młodzieży, omawiali 19 i 20 maja eksperci w dziedzinie edukacji i zastosowania nowoczesnych technologii w nauce. Dyskutowano też (z udziałem członka zarządu województwa Tomasza Bugajskiego) o sposobach pozyskania funduszy unijnych na rozwój oświaty z budżetu UE na lata 2014-2020.

Projekt „eSzkoła...” realizowany jest przez wielkopolski samorząd w partnerstwie z poznańskim UAM i Ogólnopolską Fundacją Edukacji Komputerowej. RAK

Zmiany w pogotowiu

Grzegorz Wrona zrezygnował z funkcji dyrektora, a Michał Tomczak – przewodniczącego rady społecznej Rejonowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu.

Dyrektor zrezygnował z uwagi na „trudności w prowadzeniu dialogu z załogą”. Jego dymisja została przyjęta przez władze województwa 5 czerwca. Obowiązki zarządzania placówką powierzono Barbarze Szeplińskiej – szefowej konińskiego pogotowia.

Dzień później marszałek Marek Woźniak uzgodnił z Michałem Tomczakiem, że z uwagi na napiętą sytuację w poznańskim pogotowiu zrezygnuje on z przewodniczenia radzie społecznej tej placówki. Marszałek wystąpi do sejmiku, by na czele rady stanął wicemarszałek Mateusz Klemenski, któremu podlegają sprawy ochrony zdrowia. ABO

Jest doradca

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju wybrało konsorcjum, które doradzi samorządowi województwa w sprawie budowy nowego szpitala dziecięcego w Poznaniu.

Konsorcjum firm Infralinx Capital Polska, Salans FMC SNR Denton Oleszczuk oraz Hill International za doradztwo prawne, ekonomiczno-finansowe i techniczne dostanie od ministerstwa 2,8 mln zł.

Przypomnijmy, że samorząd zamierza zbudować lecznicę na działce przy ul. Szwajcarskiej. Najpierw powstaną oddziały pediatryczne. Jednym z pierwszych pytań, na które ma odpowiedzieć doradca, jest opłacalność formuły partnerstwa publiczno-prywatnego, w której chcieliby zbudować szpital władze województwa. ABO

Dla fotografów

Do 29 sierpnia można nadsyłać zdjęcia w konkursie fotograficznym organizowanym przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu.

Lubisz podróżować? Pasjonuje cię fotografia? Posiadasz ciekawe zbiory zdjęć z Wielkopolski? Zgłoś się i wygraj atrakcyjne nagrody (o łącznej wartości 15.000 zł) w konkursie fotograficznym o nagrodę marszałka województwa wielkopolskiego.

Zdjęcia w trzech kategoriach: „Zabytkowe obiekty”, „Atrakcje przyrodnicze” i „Turystyka aktywna” należy zgłaszać do 29 sierpnia na adres: UMWW, Departament Sportu i Turystyki, ul. Piekary 17, 61-823 Poznań. Szczegóły na stronie internetowej: www.umww.pl. RAK

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 26 maja, podczas XLV sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



Marek Sowa (PiS) pytał o termin budowy obwodnicy Gostynia. Poruszył też kwestię zawieszono na okres wakacyjny jednego z pociągów kursujących na trasie Zbąszynek-Kutno. Zaapelował również o wcześniejsze zwolnienie do domu z okazji Międzynarodowego Dnia Rodziny urzędników będących rodzicami.



Maciej Dąbrowski (PO) w swoim wystąpieniu mówił o projekcie Geotermia Konin, który może przyczynić się do utworzenia uzdrowiska. Podziękował marszałkowskim urzędnikom za sprawne przeprowadzenie związanych z tym procedur.



Waldemar Witkowski (SLD) pytał o koszt organizacji niedawnej Gali Funduszy Europejskich. Interpelował też, by podjąć działania na rzecz komunalizacji części udziałów w Międzynarodowych Targach Poznańskich należących do Skarbu Państwa.



Jan Mosiński (PiS) w swojej interpelacji pytał o koszt utrzymania obiektów po pogotowiu ratunkowym przy ulicy Nowy Świat w Kaliszu, o plany władz województwa dotyczące tych nieruchomości i o stan rozmów w tej sprawie z gminą żydowską.



Kazimierz Pałasz (SLD) wnioskował o budowę chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 264 w Woli Łaszczowej. Sygnalizował też problemy dotyczące personelu Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koninie.



Zbigniew Czerwiński (PiS), przytaczając zapowiedzi wiosennej premiery filmu „Hiszpanka”, pytał o przewidywany termin pokazu tego współfinansowanego przez samorząd województwa obrazu, nawiązującego do Powstania Wielkopolskiego.



Zbigniew Ajchler (niezależny) sygnalizował problem związany z niezadowoleniem z poziomu plac pielęgniarzek w poznańskim Szpitalu Wojewódzkim. Postulował też zaplanowanie inwestycji polegającej na wycince drzew przy drogach wojewódzkich.



Karol Kujawa (SLD), nawiązując do swojej wcześniejszej interpelacji oraz powołując się na prośby wójta i mieszkańców, zwrócił się o pomoc w przyspieszeniu wykonania lewoskrętu z drogi krajowej nr 92 w miejscowości Rozalin.

Podliczyli 2013 rok

Sejmik przyjął sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu i udzielił zarządowi województwa absolutorium.

Dochody zrealizowane w 100,6 proc., a wydatki – w 95 proc. Wolne środki po zamknięciu bilansu w wysokości 80,6 mln zł. Wysoki – bo sięgający niemal 50 proc. – odsetek wydatków na inwestycje. Zadłużenie poniżej 38 proc. To najważniejsze dane wynikające z przedstawionego przez władze województwa sprawozdania z wykonania budżetu za 2013 rok.

Jak ocenili te wyniki radni podczas majowej sesji sejmiku?

Kulturalny sprzeciw

W obu głosowaniach (nad przyjęciem sprawozdania i nad udzieleniem absolutorium) padł identyczny wynik: 23 radnych było za, 10 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Przeciwko głosowały opozycyjne kluby PiS i SLD. Ich przedstawiciele co prawda przyznali, że nie dopatrzili się uchybień formalnych w gospodarce finansowej, ale wskazali elementy polityki władz województwa, z którymi się nie zgadzają.

Maciej Wiśniewski z SLD wytknął powtarzające się problemy z wykorzystaniem pieniędzy przeznaczonych na zapobieganie narkomanii i alkoholizmowi. Wobec kończącej się budowy nowej siedziby samorządowej administracji, uznał za niepotrzebne wydatki na współfinansowanie remontu budynków współużytkowanych z wojewodą (w odpowiedzi marszałek wskazywał na obowiązki wynikające z bycia współwłaścicielem obiektów; wyjaśnił też, że po przeprowadzce urzędu wyremontowane pomieszczenia zajmą jednostki podległe samorządowi województwa). Radny Wiśniewski negatywnie ocenił również sposób podziału dotacji na zadania z zakresu kultury.

Z kolei szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński wskazywał na potrzebę lepszego nadzoru nad finansami podległych instytucji kultury (szereż dyskutowano o tym podczas posiedzenia Komisji Budżetowej). Skrytykował też tempo prac nad przygotowaniem do budowy szpitala pediatrycznego. Jako „zadanie zarządzące, które nie zostało należycie wykonane” określił poziom należności wobec województwa, które należy wyegzekwować od różnych podmiotów (m.in. beneficjentów środków unijnych, którzy zostali zobowiązani do zwrotu ich części).

A mogli poszaleć...

W superlatywach o wykonaniu budżetu województwa w 2013 roku wyrażali się koalicjanci.



FOT. A. BOIŃSKI

Skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska podkreśliła, że wykonanie budżetu za 2013 rok zostało pozytywnie ocenione przez Komisję Rewizyjną, Regionalną Izbę Obrachunkową i biegłego rewidenta, a potwierdzeniem właściwej gospodarki finansowej jest dobra ocena ratingowa.

– Od prawie ośmiu lat ta koalicja i zarząd przyjmują rozsądne i przewidywalne założenia do kolejnych budżetów, choć, zwłaszcza w roku przedwyborczym, można byłoby „poszaleć”... – ocenił Rafał Żelanowski, przewodniczący klubu PO.

– O właściwej realizacji budżetu świadczy dobra ocena ratingowa, a jak ona jest ważna w obecnych czasach, pokazały przykłady niektórych państw – mówił w imieniu klubu PSL Jan Grzesiek, przewodniczący Komisji Budżetowej.

Politykę finansową chwalił też radny niezależny Zbigniew Ajchler.

Odpowiadając opozycji, marszałek Marek Woźniak przytoczył opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, w której mowa nie tylko o formalno-księgowej ocenie gospodarki finansami województwa, ale padają też określenia o jej „celowości”, „rzetelności” i „gospodarności”.

– Warto podkreślać bardzo wysoki odsetek wydatków majątkowych – wskazywał marszałek. – Mimo tak szerokiego frontu inwestycyjnego zadłużamy się bardzo racjonalnie, według strategicznego planu. Inaczej niż niektórzy, najpierw rzetelnie szacujemy dochody, dopiero potem określając wydatki.

Województwo wydało w 2013 roku niemal 1,4 mld złotych. Ponad połowę tej kwoty pochłonął transport (drogi, przewozy kolejowe,

zakup nowoczesnych pociągów). Sporo pieniędzy poszło też na prace melioracyjne. Władze województwa podkreślają także, że udzieliły aż 62,1 mln zł dotacji zarówno samorządom, jak i organizacjom pożytku publicznego (m.in. z zakresu rolnictwa, kultury fizycznej, turystyki, sportu, kultury, ochrony zabytków, dla strażaków).

Drogie drogi

Po zbilansowaniu roku w kasie województwa pozostało ponad 80 mln zł wolnych środków. Podczas majowej sesji sejmik podjął decyzję, co z nimi zrobić. Po raz pierwszy od lat nie zmniejszono przy tej okazji planowanego deficytu – ma to związek ze spodziewaną jesienią kolejną dużą zmianą w budżecie, wynikającą z wprowadzenia pieniędzy unijnych z perspektywy finansowej 2014-2020.

Kilka dziedzin zyskało jednak dodatkowe pieniądze. 12 mln zł sejmik dołożył na drogi wojewódzkie. Zwiększono też wydatki na inwestycje w placówkach oświatowych i w jednostkach służby zdrowia. Dodatkowe pieniądze trafią również do kilkunastu instytucji kultury w całym regionie (m.in. do borykającego się ostatnio z problemami finansowymi Polskiego Teatru Tańca).

ABO

Młodzież sprawdziła, jak sejmik udziela absolutorium

Sesja absolutoryjna zawsze jest wyjątkowym wydarzeniem w każdym samorządzie. Jak wyglądają związane z nią procedury, mogli przekonać się goście, którzy odwiedzili majowe posiedzenie sejmiku województwa. W sali obrad zasiedli uczniowie i nauczyciele z gimnazjów w Drażnej i Kowalewie-Opactwie. Przed rozpoczęciem obrad mieli okazję porozmawiać o działalności samorządu województwa z przewodniczącym sejmiku Lechem Dymarskim i radnym Karolem Kujawą.



FOT. A. BOIŃSKI

ABO

Zapatrzeni w dobre przykłady

1 czerwca w średzkiej kolegiacie odbyła się nadzwyczajna uroczysta sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Jako reprezentanci Wielkopolski gromadzimy się po raz trzeci w tych murach na uroczystej sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, aby wsłuchiwać się w echa słów naszych przodków, a zwłaszcza tych, którzy ponad swój interes osobisty przedkładali dobro wspólne – publico bono, którzy dla Ojczyzny nie szczędzili sił, swoich dóbr, a nawet życia. Dzisiejsza sesja jest wyrazem hołdu i uznania dla ich wielkich dokonań. Zapatrzeni w dobre przykłady naszych przodków deklarujemy wspólną i zgodną pracę dla dobra naszego Województwa i Państwa – to fragment apelu przyjętego przez radnych 1 czerwca podczas uroczystej sesji sejmiku.

Odbyła się ona – podobnie jak w latach 2006 i 2010 – w kolegiacie pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Środzie Wielkopolskiej. Radni zaapelowali też do lokalnych samorządów, stowarzyszeń i wszystkich Wielkopolan o przywracanie pamięci o naszych dziejach, uczczenie bohaterów i ofiar II wojny światowej (w tym roku przypada 75. rocznica jej wybuchu) oraz włączenie się w przygotowania do obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski.

Do sięgającej XV wieku historii średzkich sejmików nawiązał też w swoim przemówieniu marszałek województwa.

– Spojrzenie wstecz pozwala czasem wyraźniej dostrzec sens naszych obecnych działań i decyzji – mówi Marek Woźniak. – Przyjmując mandat radnego, przyjęliśmy odpowiedzialność. A to ozna-



W prezbiterium kolegiaty zasiedli członkowie prezydium sejmiku, zarządu województwa, władz Środy Wielkopolskiej i powiatu średzkiego.



Radni wielkopolskiego sejmiku spotkali się w tym samym miejscu, w którym obradowali ich poprzednicy kilka wieków temu.

cza, że różnice zdań czy lokalny punkt widzenia nie mogą przesłaniać faktu, że nadrzędnym celem naszych działań i podejmowanych decyzji musi być dobro całej Wielkopolski i jej mieszkańców.

Przypomniał też, jak wiele zmieniło się w naszym regionie od czasu pierwszego posiedzenia sejmiku w średzkiej kolegiacie w 2006 roku. – W miejscu historycznych sejmików średzkich możemy się dziś pokłonić przeszłości bez kompleksów i z poczuciem dobrze wypełnianego obowiązku – spuentował marszałek.

Z kolei o tym, że najwyższym celem sprawowania władzy powinna być służba człowiekowi, przypomniał – cytując wskazania św. Tomasa Morusa – proboszcz kolegiackiej parafii ks. kanonik Janusz Śmigiel, który celebrował poprzedzającą obradę sejmiku mszę świętą.

Okolicznościowe, pisane w staropolskim języku listy przekazał „ich wielmożnościom” marszałkowi i przewodniczącemu sejmiku Lechowi Dymarskiemu starosta średzki Tomasz Pawlicki.

Radni zakończyli uroczyste obrady odśpiewaniem „Roty”. ABO



Dwa konwenty

W Sandomierzu odbyło się w dniach 28-29 maja kolejne posiedzenie Konwentu Przewodniczących Sejmików Województw RP.

W obradach uczestniczyła wiceprzewodnicząca wielkopolskiego sejmiku Małgorzata Stryjska. Rozmawiano m.in. o zadaniach sejmikowych władz wynikających z przełomu kadencji.

Z kolei o korelacji polityki prorodzinnej z rozwojem regionów mówiono podczas wspólnej części obrad konwentu przewodniczących i konwentu marszałków (Wielkopolskę reprezentował członek zarządu województwa Tomasz Bugajski). Z uczestnikami obrad spotkali się m.in. ministrowie pracy i polityki społecznej oraz sportu i turystyki. ABO

Promują nasz region

Czym jest konkurs „Marka Wielkopolski”, którego drugą edycję ogłosił Urząd Marszałkowski?

Z informacją na temat przedsięwzięcia „Marka Wielkopolski. Greater Thing from Greater Poland – Wielkarszcz z Wielkopolski” zapoznali się radni z sejmikowej Komisji Gospodarki. W jego ramach promowane są produkty, usługi i wydarzenia, które budują pozytywny wizerunek Wielkopolski jako regionu nowoczesnego, innowacyjnego. Projekt obejmuje też honorowanie zasłużonych w promocji tego wizerunku osób – one zostają ambasadorkami marki Wielkopolski.

Nabór zgłoszeń do tegorocznej, drugiej już edycji konkursu trwa do końca czerwca. Kandydatura powinna uzyskać rekomendację Wielkopolskiej Rady Trzydziestu. Więcej informacji o konkursie na: <http://iw.org.pl>. ABO

Na turystykę

Radni przegłosowali wsparcie sumą 135 tys. zł czterech samorządów, które inwestują w rozwój infrastruktury turystycznej i krajoznawczej.

Gmina Ślesin otrzyma niemal 31 tys. zł dotacji na budowę pomostu pływającego na Jeziorze Ślesieńskim, a powiat wolsztyński dzięki dodatkowym 45 tys. zł z budżetu województwa zainwestuje w szlaki wodne na swoim terenie. Gmina Wolsztyn pozyskała 44 tys. zł na budowę wieży obserwacyjno-widokowej na terenie leśnictwa Świętyno, a samorząd Śmigła dzięki 15,5 tys. zł dotacji kupi wyposażenie dla dwóch stacji śmigielskiej kolei wąskotorowej. RAK

Województwo bez zagrożeń

Wielkopolski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Poznaniu pozytywnie ocenił ubiegłoroczny stan sanitarny i sytuację epidemiologiczną w regionie.

Radni przyjęli podczas majowej sesji informację WPWIS, z której wynika, że w 2013 r. w Wielkopolsce nie odnotowano większych zagrożeń epidemiologicznych, a stan sanitarny w regionie ocenia się jako dobry i stabilny. – Występują u nas przypadki ospy czy wzrost zachorowań na różyczkę, ale na niegroźną skalę – podkreślali podczas obrad komisji oraz sesji sejmiku przedstawiciele inspekcji sanitarnej.

– Problemem, który niestety corocznie narasta, jest odmowa rodziców wykonywania obowiązkowych szczepień dzieci. W Wielkopolsce mamy centrum dowodzenia tzw. ruchem antyszczepionkowym – poinformował inspektor Andrzej Trybusz. – W 2012 r. mieliśmy 400 takich przypadków, a w 2013 – niemal 1100, co stanowi 0,2 proc. dzieci w wieku 1-19 lat.

Pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej (oprócz wojewódzkiego funkcjonuje u nas 31 powiatowych inspektorów sanitarnych) przeprowadzili w ubiegłym roku ponad 79 tys. kontroli, pobierając do badań laboratoryjnych 21 tys. pró-

bek, wykonując przeszło 74 tys. badań i wydając niemal 31 tys. decyzji administracyjnych. WPWIS podkreślił w sprawozdaniu, że laboratoria badawcze wyposażone są w nowoczesną, specjalistyczną aparaturę, gwarantującą uzyskiwanie wiarygodnych wyników badań i kontroli.

W 2013 r. zbadano m.in.: sytuację epidemiologiczną w zakresie chorób zakaźnych, zakażenia szpitalne, jakość wody przeznaczonej do spożycia, stan sanitarny obiektów użyteczności publicznej i kąpielisk, warunki sanitarno-higieniczne u pracodawców, w szkołach i stołówkach. RAK

PURPLE po nowemu

Sejmik zgodził się, by Wielkopolska przystąpiła do Europejskiej Platformy Regionów Podmiejskich PURPLE Międzynarodowego Stowarzyszenia Non Profit.

– Jakie koszty wiąże się z udziałem województwa w tej organizacji? – pytali podczas sesji radni Zbigniew Czerwiński (PiS) i Waldemar Witkowski (SLD). – Roczna składka wynosi 4 tys. euro – odpowiedział wicemarszałek Wojciech Jankowiak, dodając, że sejmik już trzy lata temu podjął decyzję o wstąpieniu do PURPLE, które teraz zmienia tylko swój status prawny, ułatwiający realizację projektów

finansowanych z funduszy unijnych.

Sieć PURPLE została założona w 2004 r. przez grupę europejskich regionów, które wymieniały się doświadczeniami z zakresu zarządzania przestrzenią na obszarach podmiejskich, analizując m.in. kwestie zagospodarowania przestrzennego, ochrony środowiska czy też ekonomicznych i społecznych aspektów rozwoju tych terenów.

30 stycznia 2012 r. radni wyrazili zgodę na przystąpienie Wielkopolski do PURPLE, co nastąpiło 9 października 2012 r. podczas zgromadzenia ogólnego w Brukseli, po uzyskaniu zgody MSZ. RAK

Nowy prymas



FOT. J. ANDRZEJEWSKI

Abp Wojciech Polak został nowym metropolitą gnieźnieńskim i prymasem Polski.

Ks. Wojciech Polak urodził się w Inowrocławiu, ukończył gnieźnieńskie seminarium duchowne oraz studia teologiczne w Poznaniu i Rzymie. W 2003 roku, w wieku zaledwie 39 lat, został mianowany biskupem pomocniczym w Gnieźnie. Od 2011 roku sprawował funkcję sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski. Teraz, decyzją papieża, zastąpił abpa Józefa Kowalczyka, który złożył dymisję w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego.

Ingres nowego prymasa odbył się w gnieźnieńskiej katedrze 7 czerwca. Wśród gości uroczystości był m.in. marszałek Marek Woźniak. ABO

Inteligentne miasta

W Pile odbyła się ósma edycja organizowanych przez samorząd województwa Światowych Dni Innowacji.

Forum „Smart City” zainaugurowało 12 maja VIII Światowe Dni Innowacji w Wielkopolsce. Odbywającą się w pilskim Regionalnym Centrum Kultury – Fabryce Emocji konferencję otworzył wicemarszałek Mateusz Klemenski.

Kwestie, o których rozmawiano, Unia Europejska wskazuje jako jedno z największych wyzwań dla kontynentu. Chodzi o przekształcanie unijnych miast w inteligentne oraz zrównoważone pod względem gospodarczym i społecznym środowiska życia. Smart city to przestrzeń, która wykorzystuje technologie informacyjno-komunikacyjne do zwiększenia interaktywności i wydajności infrastruktury miejskiej oraz do podniesienia świadomości mieszkańców. Podczas pilskiej konferencji swoje doświadczenia dotyczące smart city zaprezentowali eksperci w zakresie wspierania tego procesu, natomiast w panelu dyskusyj-



FOT. ARCHIWUM UMWM

Podczas pilskiej konferencji o tworzeniu inteligentnych miast rozmawiali m.in. (na zdjęciu od prawej): Heidi van Beurden z HVB Communicatie w Amsterdamie, Wojciech Przybylski – dyrektor Działu Rozwoju Krakowskiego Parku Technologicznego, Bogdan Rogala – dyrektor generalny Philips Lighting na Europę Środkowo-Wschodnią, Marcin Piotrowski – dyrektor User Experience Design, Play.

nym zasiedli oni wraz z praktykami, bazującymi na konkretnych przykładach wprowadzenia tej idei w życie każdego mieszkańca.

Z kolei w dniach 13-16 maja w pilskim Ośrodku Zamiejscowym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w ramach ŚDI odbywały się

warsztaty dla przedsiębiorców z zakresu designu i IT.

Urząd Marszałkowski organizuje ŚDI od kilku lat, stwarzając międzynarodową platformę wymiany najlepszych praktyk i osiągnięć w dziedzinie kultury innowacji. Wynika to z przekonania władz regionu, że nowo-

czesnie rozumiana gospodarka nie może się rozwijać w izolacji, bez poznawania doświadczeń i najlepszych przykładów zarówno lokalnych, jak i międzynarodowych. W tym roku po raz pierwszy w historii główne wydarzenia ŚDI zorganizowano poza stolicą regionu. ABO



Poznać siebie i Unię

W kwietniu Rada Europejska zatwierdziła nową edycję programu „Europa dla Obywateli”.

Finansuje on projekty mające pomóc ludziom w zrozumieniu polityki Unii Europejskiej i jej wpływu na codzienne życie Europejczyków oraz wzmacniające integrację i budowanie społeczeństwa obywatelskiego.

W poprzedniej edycji programu, obejmującej lata 2007-2013, Polska była jednym z liderów wśród państw europejskich w liczbie składanych wniosków. Organizacje pozarządowe, instytucje kultury, samorządy i inni beneficjenci złożyli prawie 1000 aplikacji, z czego 418 projektów zaakceptowano do realizacji i unijnego dofinansowania.

Obecna edycja „Europy dla Obywateli” składa się z dwóch komponentów. Pierwszy to „Pamięć europejska”, w ramach którego wspierane będą działania skierowane na podnoszenie świadomości na temat wspólnej historii, wartości i celów Unii Europejskiej.

„Zaangażowanie demokratyczne i partycypacja obywateli” to drugi obszar tematyczny programu, który obejmuje najbardziej popularne dotychczas działania, m.in. „town twinning”, czyli projekty łączące mieszkańców miast oraz inicjatywy społeczeństwa obywatelskiego. W ramach „Europy dla Obywateli” organizacje pożytku publicznego mogą również otrzymać granty operacyjne na wsparcie działań, które pokrywają się z celami programu.

Pierwsze nabory wniosków w programie zostały już opublikowane, a najbliższy termin ich składania, obejmujący działania dla miast i organizacji pozarządowych, to 1 września. **Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli przedstawia cykl poświęcony głównym programom na lata 2014-2020 zarządzanym centralnie przez UE i związanymi z nimi możliwościami finansowania projektów. Dodatkowe informacje o programach: www.wielkopolska.eu.**

Otwarcie na niepełnosprawnych

19 maja nagrodzono laureatów konkursu o nagrodę marszałka województwa pn. „Wielkopolska otwarta dla niepełnosprawnych”.

Uroczysta gala, podsumowująca czwartą edycję przedsięwzięcia organizowanego przez samorząd województwa, odbyła się (z udziałem marszałka Marka Woźniaka) w siedzibie poznańskiego oddziału Telewizji Polskiej.

Motywy przewodnim tegorocznej edycji (współfinansowanej z funduszy UE) było promowanie i upowszechnianie „dobrych praktyk” w obszarze ekonomii społecznej, zwłaszcza tych, które zapew-

nią wsparcie osobom niepełnosprawnym. Konkurs adresowany był do wielkopolskich samorządów, które kreują i wdrażają innowacyjne rozwiązania systemowe, wychodzące naprzeciw potrzebom ludzi niepełnosprawnych.

Do rywalizacji przystąpiło 9 samorządów: gminy Czarnków, Rawicz, Duszniki, Miejska Górka, Kwilcz i Chodzież, a także powiaty krotoszyński, obornicki i leszczyński. Do drugiego etapu zakwalifikowano wszystkie te samorządy. Ich działania, dzięki współpracy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej z poznańską TVP, zostały sfilmowane i

zaprezentowane w postaci audycji telewizyjnej pn. „Wielkopolska otwarta dla niepełnosprawnych”.

Kapituła konkursu (przewodniczył jej członek zarządu województwa Tomasz Bugajski) przyznała trzy równorzędne pierwsze nagrody o wartości 10 tys. zł, które – za działania z zakresu ekonomii społecznej wspierające osoby z niepełnosprawnościami – otrzymały: gminy Duszniki i Chodzież oraz powiat krotoszyński. Wyróżnienia w konkursie przypadły natomiast: gminie Kwilcz, powiatowi leszczyńskiemu oraz gminie Czarnków. **RAK**

O energii w Marszewie

Trochę zabawy i nieco wiedzy czeka na tych, którzy wybiorą się 14 lub 15 czerwca do Centrum Wystawowo-Edukacyjnego w Marszewie koło Pleśzewa.

Celem organizowanej przez samorząd województwa imprezy jest propagowanie odnawialnych źródeł energii oraz efektywności energetycznej.

Na dzieci i młodzież czekają atrakcyjne konkursy, a na dorosłych – porady specjalistów z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią, Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, dotyczące oszczędzania energii i pozyskiwania jej z ekologicznych źródeł.

Impreza towarzyszy Marszewskim Dniom Pola i jest elementem Wielkopolskich Dni Energii, których wcześniejsze odsłony odbyły się w Gołaszynie i Sielinku. ABO

500 gęsi

Pół tysiąca piskląt tych ptaków trafiło do wielkopolskich gospodarstw.

20 maja w Starostwie Powiatowym w Ostrzeszowie rolnicy i gospodini prowadzące gospodarstwa agroturystyczne, a także członkinie kół gospodyń wiejskich otrzymali łącznie 500 piskląt gęsi (do 10 sztuk na gospodarstwo i do małej przyzgodowej hodowli). W akcji, prowadzonej przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu i Stowarzyszenie Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania, wziął udział członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski.

Pierwszy raz podobną akcją prowadzono w 2013 r. i rozdano wtedy 250 piskląt. Młode gęsi cieszą się coraz większym zainteresowaniem rolników, co świadczy o odradzającej się hodowli tych ptaków. **RAK**

Wystawa najciekawszych zdjęć dzieci z całego świata

5 czerwca w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu odbyło się uroczyste podsumowanie IX Międzynarodowego Biennale Fotografii Artystycznej DZIECKO. Wręczono nagrody laureatom i otwarto pokonkursową wystawę „Dziecko 2014”. Na konkurs wpłynęło 1622 zdjęć 546 autorów z 55 krajów świata, z czego międzynarodowe jury zaakceptowało do prezentacji pokonkursowej 81 zdjęć 61 autorów. Wystawę można oglądać do końca czerwca w Galerii WBPiCAK w Poznaniu przy ulicy Prusa 3. Na zdjęciu – praca „La maestra”, za którą Włoszka Daniela Coluccia zdobyła I nagrodę. ABO



FOT. D. COLUCCIA



Chcą milionów od Ławicy

Mieszkańcy obszaru ograniczonego użytkowania wokół poznańskiego lotniska złożyli w sądach 725 pozwów.



Okoliczni mieszkańcy wycenili uciążliwe sąsiedztwo lotniska na ponad 60 milionów złotych.

Po uchwaleniu przez sejmik obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska Ławica mieszkańcy tej strefy uzyskali prawo do dochodzenia roszczeń z tytułu hałaśliwego sąsiedztwa. O ich skali i sposobie załatwiania mówili dziennikarzom 30 maja prezes Portu Lotniczego Poznań-Ławica Mariusz Wiątrowski i wiceprezes Grzegorz Bykowski.

Przypomnijmy, że lotnisko zaproponowało procedurę ugody (poniesie koszty poprawy tzw. klimatu akustycznego). Złożonych zostało 212 takich wniosków. W 15 przypadkach podpisano ugody, a średnia wartość zapłaconej przez Ławicę rekompensaty to 36 tys. zł.

Więcej osób zdecydowało się procesować z lotniskiem. Do

poznańskich sądów trafiło 725 pozwów, z czego 474 do sądów okręgowych (to przypadki, w których roszczenie przekracza 75 tys. zł). Chodzi o nakłady na poprawę klimatu akustycznego oraz rekompensaty z tytułu utraty wartości nieruchomości. Z szacunków wynika, że łącznie sąsiedzi lotniska chcą od niego uzyskać ponad 62 miliony złotych.

Dotąd żaden proces się nie zakończył. Szacuje się, że czas rozpatrzenia sprawy w pierwszej instancji może wynieść 18-36 miesięcy.

Wszystko komplikuje się na etapie uzyskiwania opinii biegłych. Zdaniem władz Ławicy problemem jest ograniczona liczba specjalistów z zakresu akustyki. Członkowie

zarządu lotniska nie zgadzają się też z metodologią przyjętą przez sporządzających opinie biegłych, podpierając to stanowiskami przygotowanymi przez naukowców z zakresu akustyki.

W skrócie chodzi o to, że sądom przedstawiane są pomiary hałasu ekspozycyjnego (krótkotrwałego, na przykład w momencie startu samolotu), tymczasem dla oceny powinna być mierzona średnia wartość maksymalnego poziomu dźwięku w określonym przedziale czasowym. Władze portu lotniczego zwracają uwagę, że wybór pierwszego ze sposobów pomiaru może skutkować zwiększeniem kwoty przyznawanych przez sądy rekompensat.

Tymczasem ruch na Ławicy od czasu rekordowego roku 2012 maleje. Podczas gdy w 2012 r. obsłużono tu prawie 1,6 mln pasażerów, to rok później już tylko 1,36 mln. Także w styczniu, marcu i kwietniu 2014 r. z Ławicy latało mniej osób niż w tych samych miesiącach w 2013 r.

Co ciekawe jednak, tzw. przewoźnicy tradycyjni notują wzrost liczby pasażerów z Poznania. Tak jest na przykład w przypadku SAS, który pochwalił się tym faktem na majowej konferencji prasowej. Wielkopolanie z tym przewoźnikiem latają najchętniej do krajów skandynawskich, a także do Brukseli, Amsterdamu, Frankfurtu, Paryża, Londynu i Düsseldorfu. ABO

Dyskusja o przestrzeni

„Informacja przestrzenna jako czynnik rozwoju lokalnego” – to temat konferencji zorganizowanej 4 czerwca w Poznaniu przez samorząd województwa.

Spotkanie w Collegium Geographicum UAM zgromadziło samorządowców, naukowców i przedsiębiorców. Rozpoczął je członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski, który podkreślił rolę, jaką ogrywa informacja przestrzenna w rozwoju samorządów lokalnych. Dziekan Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM prof. Leszek Kasprzak zaakcentował znaczenie współpracy naukowej pracowników i studentów z samorządami w zakresie wspólnych projektów i wykorzystania prac naukowych w administracji i gospodarce.

Pracownicy Departamentu Geodezji, Kartografii i Gospodarki Mieniem UMWW zaprezentowali dane przestrzenne zgromadzone w Wo-

jewództkim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu. Z kolei dyrektorzy trzech instytutów geograficznych pokazali aplikacje wykorzystujące materiały kartograficzne w projektach badawczych, pracach doktorskich i magisterskich.

Jak samorzady mogą wykorzystać systemy informacji przestrzennej? Jak komunikować się z mieszkańcami, inwestorami i turystami? Jak zobrazować i analizować dane przestrzenne? Na te pytania starali się odpowiedzieć przedstawiciele firmy Esri Polska.

Geodeta województwa Piotr Liberski omówił natomiast założenia projektu „System Informacji Przestrzennej Województwa Wielkopolskiego”, a kolejne prezentacje dotyczyły dobrych praktyk na poziomie województwa (dolnośląski geoportal), powiatu (system informacji przestrzennej w Poznaniu) i gminy (SIP w Swarzędzu). RAK

Jubileuszowa pętla

Wielkopolska Organizacja Turystyczna świętuje w 2014 r. 10-lecie istnienia, a przy okazji tegorocznych imprez promuje wodny szlak turystyczny o nazwie Wielka Pętla Wielkopolski.

27 maja z okazji jubileuszu władze WOT zaprosiły dziennikarzy do poznańskiego hotelu Sheraton, gdzie podsumowano 10 lat istnienia organizacji oraz zainaugurowano kampanię promocyjną markowego produktu turystyki wodnej Wielka Pętla Wielkopolski.

– Na początku trudno było namówić samorzady do udziału w pracach WOT i w 2004 r. było tylko 18 członków, ale teraz skupiamy już 92 podmioty, w tym samorzady, stowarzyszenia, muzea, uczelnie, firmy turystyczne i izby gospodarcze – wyliczał prezes WOT Tomasz Wiktor. – Kreujemy wizerunek Wielkopolski jako regionu atrakcyjnego turystycznie, ale ważniejsza jest dla nas skuteczna promocja atrakcji, obiektów i konkretnych produktów turystycznych.

Przez 10 lat WOT zorganizował stoiska promocyjne regionu na 254 imprezach, pokazując je łącznie przez 606 dni. – Proszę sobie wyobrazić, że to oznacza, iż nasi pracownicy prawie dwa lata spędzili na targach – dodał Tomasz Wiktor. Przez dekadę organizacja przygotowała wydawnictwa promocyjne o łącznym nakładzie 1,3 mln egzemplarzy w sześciu wersjach językowych, a także 77 książek i 2 płyty DVD.



WOT promuje wodny szlak turystyczny o nazwie Wielka Pętla Wielkopolski.

Ważnym elementem działalności WOT (i znaczącą pozycją w jej budżecie) są projekty unijne. Najdroższym (ponad 5 mln zł) z nich jest prowadzona obecnie kampania o nazwie Wielka Pętla Wielkopolski, promująca wodny szlak turystyczny Warty, Noteci, kanałów Bydgoskiego i Ślesieńskiego, a także walory przyrodnicze i kulturowe położonych w pobliżu trasy miast i miasteczek. Liczący 690 km szlak przebiega przez 15 wielkopolskich powiatów województwa, a jego wyjątkowość polega na tym, że jest on połączony z drogami wodnymi do Berlina i Antwerpii oraz Kaliningradu i Kłajpedy.

Spoty telewizyjne, billboardy, specjalne imprezy i udział w targach – czyli elementy trwającej właśnie akcji promocyjnej szlaku – mają zachęcić wodniaków (żeglarzy, kajakarzy, motorowodniaków, windsurferów, kitesurferów) do przyjazdu do Wielkopolski i odkrywania jej uroków. RAK

Święto straży

W Turku odbyły się 17 maja tegoroczne wojewódzkie obchody Dnia Strażaka.

W programie celebracji znalazły się: msza święta, uroczystości na Rynku, przemarsz pododdziałów przez miasto, okolicznościowa akademii.

Razem z wielkopolskimi strażakami świętowali marszałek Marek Woźniak, wice-marszałek Wojciech Jankowiak i członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski.

Była to również okazja, by przypomnieć o wielomilionowym wsparciu, jakiego samorząd województwa od lat udziela zarówno Państwowej Straży Pożarnej, jak i Ochotniczej Straży Pożarnej w regionie. Także w tegorocznym budżecie województwa zarezerwowano niebagatelne kwoty na zakup sprzętu i pojazdów: o wartości 700.000 zł dla jednostek zawodowych i aż 3 mln zł dla ochotników. ABO

Wiosenna poezja na Lednicy

W słoneczny poranek 24 maja w Bibliotece i Domu Kultury w gminie Łubowo oraz w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy spotkali się młodzi poeci, uczniowie szkół wszystkich szczebli, aby wziąć udział w finale XVIII „Lednickiej Wiosny Poetyckiej”.

Ideą tego wydarzenia jest propagowanie sztuki słowa, wiedzy historycznej i geograficznej o ziemi lednickiej. W ramach „Wiosny” odbyły się dwa turnieje: „O Koronę Wierzbową” i „Turniej Jednego Wiersza”.

Prace nadesłane przez 67 uczniów oceniło jury pod przewodnictwem Sergiusza Sternego, wicedyrektora Muzeum, krytyka literackiego, poety, prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Tegorocznym laureatem i zdobywcą „Korony Wierzbowej” został Andrzej Jagiełłowicz z Warszawy. Drugie miejsce przypadło Karinie Przebieracz z Poznania. III miejsce uzy-



Jak co roku zebrani goście dokonali obrzędu sadzenia wierzby w Gaju Poezji.

skwały ex aequo Maria Szulc z Poznania oraz Aleksandra Dębska z Warszawy. Nagroda za wiersz o tematyce lednickiej powędrowała do rąk Marty Antosik. W „Turnieju Jednego Wiersza” nagrodę publiczności otrzymała Maria Mucha z Łabiszyna, natomiast nagrodę jury zdobyła Sandra Lemańska z Poznania.

„Lednicka Wiosna Poetycka” to nie tylko poezja, to

harmonia spotkań z muzyką, wybitnymi poetami, muzykami i twórcami kultury. Swoim występem spotkanie uświetnił gitarzysta, kompozytor Mirosław Czyżykiewicz. Inicjatorką i koordynatorką przedsięwzięcia jest Stanisława Łowińska, poetka i dziennikarka. Tegoroczne spotkanie odbyło się pod patronatem marszałka Marka Woźniaka.

Weronika Tomys



Do muzeum zamiast na plażę?

Choć w wakacje część instytucji kulturalnych ogranicza repertuar, to podległe samorządowi województwa muzea na Lednicy i w Szreniawie przygotowały dla gości wiele ciekawych przedsięwzięć.

Działające w Poznaniu i innych dużych wielkopolskich miastach teatry i instytucje kultury ograniczają latem repertuar i dostępność, bo mieszkańcy wyjeżdżają wypocząć lub szukają atrakcji raczej nad wodą i w plenerze niż w murach zabytkowych gmachów. To szansa dla mniejszych miejscowości i placówek kultury, które w tym okresie oferują liczne atrakcje, starając się przyciągnąć jak najwięcej gości.

Podległe samorządowi województwa instytucje: Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy oraz Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie (każde z nich ma też kilka oddziałów terenowych) zaplanowały latem 2014 r. szereg interesujących przedsięwzięć.

Muzealnicy wymyślają nowe formy zabaw i pomysły, które mają przyciągnąć dzieci, a za nimi ich rodziców i krewnych. – W wydarzeniach towarzyszących Dniowi Dziecka bawiło się u nas około 2 tys. gości – podkreśla dr Zygmunt Kalinowski, zastępca dyrektora ds. programowych MPP na Lednicy. – Wprowadziliśmy wtedy kilka nowych rozwiązań, warsztatów i tzw. parlament dziecięcy, które ze względu na olbrzymie zainteresowanie chcemy kontynuować podczas spotkań weekendowych.

Nocne opowieści

Samorządowe muzea i ich oddziały nie narzekają latem na brak frekwencji, choć o powodzeniu plenerowego przedsięwzięcia może często zdecydować pogoda. Część imprez, cieszących się największym zainteresowaniem gości, odbywa się cyklicznie. Przykładem są choćby „Spotkania z archeologią” w Grodzie w Grzybowie (5 lipca i 6 wrze-



Podczas „żywego skansenu” w Dziekanowicach można zobaczyć np. gospodynię krzątającą się przy codziennych zajęciach.

śnia), połączone z zajęciami edukacyjno-historycznymi, warsztatami, pokazami oraz wiejskim targiem produktów lokalnych i rzemiosł.

– Wiele atrakcji kierujemy do dzieci i młodzieży, np. „Niesamowite opowieści z Lednicy”, które w formie nocnego biwaku nad jeziorem i z pogawędką historyczną przy ognisku będziemy organizowali co 2 tygodnie w okresie wakacji – wyjaśnia Zygmunt Kalinowski. – Urochomiliśmy też dyskusyjny klub filmowy, w którym pokażemy ponad 20 filmów klasyki światowego kina. Na seanse zapraszamy w każdy czwartek.

– Naszym atutem są imprezy plenerowe, pozwalające gościom zrelaksować się w parku, odpocząć na świeżym powietrzu, a przy okazji aktywnie spędzić czas, poprzez uczestnictwo w atrakcjach „żywego muzeum” – opowiada dr Jan Maćkowiak, dyrektor placówki

w Szreniawie. – Edukację i promocję dawnych zwyczajów i kultury staramy się łączyć z aktywnym wypoczynkiem na łonie przyrody. 24 sierpnia podczas imprezy „50 atrakcji na 50-lecie muzeum” zaplanowaliśmy m.in. zwiedzenie muzealnych obiektów, możliwość zajrzenia do pracowni konserwatorskich, pokazy żywych zwierząt gospodarskich i uruchomionych przez nas urządzeń rolniczych.

Podpatrzeć życie na wsi

Muzeum w Szreniawie zaprasza 29 czerwca na wydarzenie pn. „Rosjanie – historia i kultura”. Ta cykliczna plenerowa impreza ma upowszechnić i promować historię i kulturę mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkujących polską wieś. 13 lipca zaplanowano „Niedzielę w muzeum”, tj. przedsięwzięcie o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym organizowane we współpracy

z Komendą Wojewódzką Policji w Poznaniu oraz Krajową Radą Spółdzielczą. Goście będą mogli obejrzeć m.in. zabytkowe maszyny i urządzenia rolnicze oraz przykłady pracy i efektów działalności policji.

24 sierpnia w Szreniawie odbędzie się impreza pn. „Przeszłość – przyszłość”, która co roku cieszy się olbrzymim zainteresowaniem, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży podziwiających zabytkowe maszyny i narzędzia pracy rolnika na tle ich współczesnych, nowoczesnych odpowiedników. Festyn ma przybliżyć zwiedzającym dawną i współczesną pracę rolnika oraz ukazać zmiany zachodzące na polskiej wsi.

14 września w Muzeum Młynarstwa i Wodnych Urządzeń Przemysłu Wiejskiego w Jaraczu odbędzie się festyn młynarski, a w Szreniawie w dniach 15-26 września zaplanowano akcje edukacyjne pn. „Jesień na wsi”. To przed-

sięwzięcie podsumuje niezwykle popularne wśród poznaniaków wydarzenie pn. „Jesień w domu i zagrodzie. Retro Show”. Na festynie (21 września) pokazane zostaną tradycyjne wiejskie zajęcia i prace związane z jesienią i jesiennym zbiorem, zagospodarowaniem i przetwarzaniem płodów rolnych oraz przygotowaniem zapasów na zimę. Zaplanowano też tradycyjne pokazy pracy zabytkowych maszyn i urządzeń rolniczych.

Jak pracuje kołodziej?

W nocy z 21 na 22 czerwca w skansenie na Ostrowie Lednickim w Dziekanowicach odbędzie się „Noc Kupały”, impreza plenerowa poświęcona słowiańskiemu zwyczajowi miłosnych zalotów w najdłuższą noc w roku. Inscenizację parateatralną uzupełnią ogniska, tańce i śpiewy. 6 lipca, także w Dziekanowicach, zaplanowano „Żywy skansen” – pokazy rzemiosł, rękodzie-

ła i zajęć gospodarskich w zagrodach, obejściach i wnętrzach. Będzie można przyrządzić się pracy kowala, garnarza, szewca, kołodzieja, stolarza, rzeźbiarza, plecionkarza, hafciarek oraz gospodyniom krzątającym się przy codziennych zajęciach.

20 lipca w Grodzie w Gieczu odbędzie się „Letnie o Piastach bajanie...”. To piknik historyczny, podczas którego w osadzie edukacyjnej odbywać się będą pokazy i warsztaty średniowiecznego rzemiosła oraz gry i turnieje dla dzieci. 23-24 sierpnia w Rezerwacie Archeologicznym Gród w Grzybowie odbędzie się „Turniej Wojów – na udeptanej ziemi” oraz „Turniej rycerski” o nagrody dyrektora MPP na Lednicy i burmistrza Wrześni. Tegoroczne wydarzenie nawiązuje do historycznych walk rycerskich znanych ze źródeł historycznych i ikonografii, stworzonych w animowany obraz przez rekonstruktorów historycznych i naukowców.

14 września w Wielkopolskim Parku Etnograficznym w Dziekanowicach zaplanowano „Pożegnanie lata”. To m.in. pokazy dawnych prac gospodarskich, rzemieślniczych i rękodzielniczych w scenerii wiejskich zagrod i wnętrz. Prezentacja prac związana będzie z jesienią – obróbką płonów i zabezpieczeniem zapasów koniecznych do przetrwania zimy i następnego roku. Goście wezmą udział w zbiórce chmielu, obejrzą obróbkę zbóż i lnu oraz gospodynie smażące powidła i przygotowujące inne domowe przetwory.

To zaledwie część atrakcji proponowanych przez samorządowe muzea. Szczegółowe programy wszystkich imprez dostępne są na stronach: www.muzeum-szreniawa.pl i www.lednicamuzeum.pl. **RAK**



„Niedziela w Muzeum” organizowana jest wspólnie z policją.



Atutem placówki w Szreniawie są pokazy zwierząt.



Dawne maszyny rolnicze to prawdziwa atrakcja dla dzieci.



Muzyczna marka regionu

Orkiestra Amadeus stała się instytucją kultury współfinansowaną przez samorząd województwa i Polskie Radio SA.

Założony i kierowany przez Agnieszkę Duczmal zespół od 1 czerwca już oficjalnie funkcjonuje jako instytucja kultury samorządu województwa pod nazwą Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus z siedzibą w Poznaniu. Jednostka będzie prowadzona i współfinansowana wspólnie przez województwo i Polskie Radio SA.

W ślad za styczniową uchwałą sejmiku wyrażającą wolę dokonania takiego kroku 14 maja w Poznaniu marszałek Marek Woźniak podpisał z przedstawicielami zarządu Polskiego Radia stosowną umowę. Formalności dopełniła podjęta 26 maja uchwała sejmiku o utworzeniu instytucji i nadaniu jej statutu. Radni przegłosowali też przesunięcie z rezerwy budżetowej 900 tysięcy złotych, które samorząd przeznaczy w 2014 roku na funkcjonowanie Amadeusa. Choć



FOT. S. MIKOŁAJCZAK
– Te kwiaty mają symbolizować to, byśmy w przyszłości dostarczali tak bogatych przeżyć – mówiła Agnieszka Duczmal, wręczając bukiet marszałkowi Markowi Woźniakowi.

wcześniej część radnych opozycji zgłaszała obiekcje co do przygotowania strony formalnej przekształcenia, ostatecznie podczas majowej sesji odpowiednie dokumenty zostały przyjęte jednogłośnie.

Obie strony umowy (województwo i radio) zadeklarowały, że co roku prześlą na funkcjonowanie orkiestry przynajmniej po 900 tysięcy złotych. Z zapowiedzi marszałka wynika, że samorząd w przyszłorocznym budżecie zamierza zaplanować nawet zdecydowanie wyższą kwotę. Z kolei przedstawi-

cieli Polskiego Radia zapewniają, iż zarezerwowali 1,5 mln zł na remont siedziby Amadeusa (orkiestra będzie funkcjonować w dotychczasowej lokalizacji w Poznaniu). To miałyby być wkład własny w przypadku uzyskania unijnego dofinansowania takiego przedsięwzięcia.

– Uznaliśmy, że Amadeus jest marką Wielkopolski, dobrem regionu. Orkiestra przez wiele lat dała się poznać jako świetny wykonawca muzyki. Dlatego zdecydowaliśmy się przejąć na siebie część obowiązków jej finansowania – tłumaczył po podpisaniu umowy marszałek Marek Woźniak.

Oznacza to zakończenie kilkuletnich rozmów o tym, kto i w jaki sposób miałby pomóc zasłużonej orkiestrze, której samodzielnego finansowania Polskie Radio nie było w stanie kontynuować.

– Chciałbym podkreślić, że niezwykle rzadkie jest w samorządach takie zrozumienie tego, jak ważne jest finansowanie kultury – komplementowała po zawarciu porozumienia z województwem Jolanta Wiśniewska z zarządu Polskiego Radia SA.

Radości nie kryła też założycielka i szefowa Amadeusa. – To dla mnie szczególnie dzień. Dzięki państwu decyzjom będziemy mogli nadal dbać o nasz poziom, łączyć sztuki, pokazywać polską muzykę współczesną i dawną, aby być wizytówką Wielkopolski i Polskiego Radia – mówiła Agnieszka Duczmal. A wręczając marszałkowi wielki kolorowy bukiet kwiatów, tłumaczyła: – Te kwiaty mają symbolizować to, byśmy w przyszłości dostarczali tak bogatych przeżyć i by nie zawodził pan podjętej decyzji.

ABO

Polecamy

Na Malcie



W ramach poznańskiego Festiwalu Malta można obejrzeć trzy projekty zrealizowane w ubiegłorocznej edycji programu „Wielkopolska: Rewolucje”. 14 czerwca zaplanowano spektakl pt. „Lepiej tam nie idź” w reż. Michała Borczucha z udziałem dzieci związanych ze Stacją Szamocin i z Domu Dziecka w Szamocinie. 22 czerwca Marcin Masecki z Orkiestrą Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Słupcy wykona Symfonię nr 1 „Zwycięstwo”. Z kolei 24 czerwca widzowie obejrzą spektakl pt. „Projekt Noce i dzień”, w reżyserii i choreografii Mikołaja Mikołajczyka z udziałem seniorów z Zespołu Śpiewaczego „Wrzos” z Zakrzewa.

Zobacz „Carmen”



15, 17 i 20 czerwca Teatr Wielki w Poznaniu zaprasza na spektakl „Carmen”, którego premiera odbyła się 24 maja. Operę Georges Bizeta realizują kierownik muzyczny Kees Bakels i reżyser Denis Krief. Utwór opowiada historię namiętnych uczuć, od gwałtownej miłości przez zazdrość po nienawiść, które splotyły ze sobą Carmen – piękną robotnicę z fabryki cygar, żołnierza Don José i torreadora Escamillo.

Gród z klocków



Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie zaprasza 22 czerwca na pokaz makiet średniowiecznego grodu w Kłecku wykonanej z klocków Lego. Prezentacji towarzyszyć będą specjalne plansze, na których pojawiają się informacje o historii grodu oraz fotografie. Twórcą makiet jest Bartosz Borowiak. RAK

więcej propozycji instytucji kultury samorządu województwa na: www.umww.pl/kultura

Z pomysłem na teatr

Magda Grudzińska objęła 1 czerwca funkcję dyrektora Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

Do końca maja kaliską sceną (podległą samorządowi województwa) kierował dyrektor Igor Michalski, który 1 stycznia 2014 r. został też szefem Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni. Przez ostatnie miesiące trwały procedury związane z wyborem nowego dyrektora, bo na objęcie tego stanowiska przez Magdę Grudzińską w trybie pozakonkursowym nie zgodził się minister kultury. Ostatecznie Grudzińska z dużą przewagą punktów wygrała ogłoszony przez zarząd województwa konkurs i od 1 czerwca objęła na trzy lata rządzą w teatrze nad Prosną.

W przeddzień tej zmiany (30 maja) do Kalisza pojechał marszałek Marek Woźniak, który podczas konferencji prasowej osobiście przedstawił nową szefową wojewódzkiej placówki. – Cieszę się, że pani Magda Grudzińska obejmuje tę scenę, i że przeprowadzony konkurs tylko potwierdził jej niewątpliwie predyspozycje do pełnienia funkcji dyrektora – stwierdził Marek Woźniak. – Poza tym ma solidne doświadczenie festiwalowe, co jest ważne w kontekście tradycji tego teatru.

Zdaniem nowej dyrektorki kaliskiej sceny teatr musi być miejscem maksymalnie otwartym, dostępnym dla wielu środowisk i odbiorców, co oznacza, że repertuar nie będzie kształtowany wyłącznie na podstawie komercji i mody (żeby spektakl sprze-



FOT. P. RATAJCZAK
– W teatrze powinno się dużo dziać, scena ma żyć i prowadzić ferment intelektualny – podkreślała nowa szefowa sceny nad Prosną Magda Grudzińska.

dać jak największej liczbie widzów), ale będzie też oparty o potrzeby i oczekiwania większych grup widzów. – Interesuje mnie zarówno klasyka, jak i sięganie po nowe teksty i autorskie scenariusze. Zależy mi na współpracy z młodymi, nieodkrytymi jeszcze reżyserami, ale także z pedagogiem teatru i z Instytutem Teatralnym – akcentowała Magda Grudzińska. – Specjalną ofertę skierujemy do szkół, wprowadzimy zajęcia warsztatowe, przygotujemy też ciekawe wydarzenia we współpracy z innymi gatunkami sztuki.

Pierwszą premierą będzie „Fantazy” w reżyserii Macieja Podstawnego. RAK

Laury dla muzealników

Instytucje oraz autorzy i realizatorzy najlepszych wydarzeń muzealnych w Wielkopolsce otrzymali nagrody w konkursie „Izabella 2013”.

Uroczystość wręczenia nagród, organizowana przez Fundację Muzeów Wielkopolskich, odbyła się 12 maja w Muzeum im. Józefa Mehoffera w Turku, gdzie statuetki „Izabelli” przekazali laureatom marszałek Marek Woźniak oraz prezes FMP Jan Maćkowiak.

Największym wygranym konkursu okazało się Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, które zdobyło grand prix za całokształt przedsięwzięć i zwyciężyło w kategorii działalność wystawiennicza („Dawne i obecne społeczności strefy Andów”) oraz w kategorii działalność edukacyjna, promocyjna i marketingowa (projekt edukacyjny pn. „Znajomi sprzed tysiącleci”).

W konkursie doceniono też muzea podległe samorządowi województwa. Pierwsze miejsce wśród wystaw (wspólnie z poznańskim MA) zajęło Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, za ekspozycję „Wspomnienia cenniejsze niż klejnoty”, z okazji 50-lecia Rezerwatu Archeologicznego w Gieczu. Lednicka placówka zwyciężyła też w kategorii działalność naukowa i konserwatorska, za program badawczo-naukowy pn. „FONTES – Wieloaspektowe, interdyscyplinarne badania dziedzictwa pierwszych Piastów”.

Muzeum Okręgowe w Koninie zdobyło 2. nagrodę wśród wystaw za „Album Koniński. Skarb z ul. Obrońców Westerplatte w Koninie”, a MPP na Lednicy zajęło 3. miejsce za działalność edukacyjną, gdyż kapituła konkursu doceniła program pt. „Poznać przeszłość – Zrozumieć teraźniejszość – Kreować przyszłość”.

Z kolei za aktywność naukową i konferencję pt. „Żywe zwierzęta w działalności muzeów” nagrodzono (2. miejsce) Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

W działalności wydawniczej 3. miejsce zdobyły Muzeum Okręgowe w Pile i placówka w Szreniawie, a nagrodę specjalną za osiągnięcia w kierowaniu Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie otrzymał Stanisław Pasiciel. ***

Wielkopolskie osiągnięcia muzealne dostrzegane są także w Warszawie i poza granicami kraju. Film „Wyspa władców” MPP na Lednicy zdobył nagrodę podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego organizowanego przez The Archaeology Channel, który odbył się 9-13 maja w Eugene w USA. Lednicka placówka została też nagrodzona dwoma wyróżnieniami w ramach XXXIV edycji Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku Sybilla 2013. RAK



Zaczęło się w kamienicy „Pod Kotwicą”

Gdzie dawniej nocowali goście przyjeżdżający do Poznania?

Luźni od zawsze podróżowali. A kto zmienia miejsce pobytu na dłużej, musi gdzieś się przespaciać, coś zjeść, odpocząć – zatem skorzystać z gościńca, gospody, hotelu. Warto wspomnieć o poznańskich hotelach w czerwcu 2014 roku, gdy dwa z nich obchodzą okrągłe rocznice otwarcia.

Przy poczcie

Pierwszy zajazd stały powstał w Poznaniu w latach 1782-1783, w kamienicy „Pod Kotwicą” przy Starym Rynku 96 – tam, gdzie poczmistrz Henryk August Kayzer założył pocztę poznańską. Już w XIX wieku zaczęły powstawać prawdziwe hotele w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Dodajmy, że słowo to pochodzi z języka francuskiego, gdzie „hotel” znaczy zarówno hotel, jak i pałac.

Pierwszą taką instytucją w Poznaniu był Hotel Saski, zbudowany po zburzeniu Bramy Wrocławskiej, w latach 1796-1797, w miejscu zajazdu i browaru postawionego przez Józefa Malczewskiego. Była tam duża sala reductowa – miejsce balów i spektakli teatralnych. Jak wskazuje tablica, mieszkał tam sztab Napoleona w 1806, a sam cesarz w 1812 roku. W sali reductowej (w skrzydle od strony podwórza), chętnie uczęszczanej i wykorzystywanej do organizowania zabaw, w 1828 roku doszło do katastrofy budowlanej, spowodowanej załamaniem stropu pod strychem, wykorzystywanym jako magazyn zboża. Już na początku drugiej połowy XIX wieku hotel przestał istnieć, przekształcono go na sklepy.

Najdłuższa tradycja

Niedaleko ulicy Wrocławskiej, przy placu Piotra (dziś Wiosny Ludów), w pierwszej połowie XIX wieku istniał Hotel Wiedeński; stał na miejscu dzisiejszego skweru między ulicami Romana Szymańskiego i św. Marcin. Założony przed 1830 rokiem przez Michała Nieczkowskiego (mimo nazwiska, rodowitego Niemca), był wtedy drugim wielkością po Saskim hotelem w mieście. Tam w 1831 roku zmarł w czasie epidemii cholery feldmarszałek pruski August Neidhardt von Gneisenau, bohater z okresu wojen napoleońskich, który dowodził wojskami pruskimi zabezpieczającymi granicę z Królestwem Polskim, ogarniętym wojną. Potem była w tym miejscu kamienica czynszowa

Józefa Koszutskiego, a w niej od 1878 roku pensja Anastazji Warnka.

Na narożniku alei Wilhelmskiej (Marcinkowskiego) i placu Wilhelmskiego (Wolności) w latach 1837-1840 zbudowano Hotel Rzymski – najstarszy dotąd czynny z hoteli poznańskich. Nadbudowany w latach 1897-1898, od 1895 roku stał się również siedzibą ogromnie zasłużonej dla sprawy polskiej w czasach zaboru Drukarni i Księgarni św. Wojciecha. W dwudziestolecie międzywojennym budynek ten nie był wykorzystywany w pierwotnym celu, a pomieszczenia wynajmowano. Podczas okupacji hitlerowskiej znów był tu hotel o nazwie „Ostland”; mieszkali w nim oficerowie niemieccy, urlopowani lub zatrzymujący się w drodze. Po wojnie był tam najpierw Hotel Poznański, ale wiele lat temu porzucono do pierwotnej, jeszcze dziewiętnastowiecznej nazwy.

Najbardziej znany

W tym samym czasie co Hotel Rzymski, w latach 1838-1841, przy ulicy Nowej (Paderewskiego) trwała budowa wyjątkowo dużego na owe czasy gmachu Spółki Bazarowej. Od samego początku był to nie tylko hotel, ale też miejsce handlowe i swoiste forum wymiany myśli ekonomicznej, politycznej, kulturalnej.

Hotel Bazar z czasem stał się centralą polskiego ruchu organicznikowskiego i życia towarzyskiego w Poznaniu, a od 26 i 27 grudnia 1918 r. na zawsze związał się już z wybuchem Powstania Wielkopolskiego.

Popularny był także w okresie międzywojennym – nie tyle z powodu coraz bardziej archaicznego standardu, ile specyficznej atmosfery, ducha. Słynne były zwłaszcza Wielka Sala – miejsce rautów, balów, ale i spotkań patriotycznych, a także doskonała restauracja. W dużej mierze zniszczony w czasie walk o miasto w 1945 roku, częściowo został odbudowany i wrócił do funkcji hotelu. Hotel Bazar, systematycznie odtwarzany przez Spółkę Bazarową, wraca do dawnej świetności.

Gdzie spał Mickiewicz?

Okresem wyjątkowej prosperity dla hoteli poznańskich były lata 1830-1870, kiedy wybudowano ich aż kilkana-



Hotel Rzymski to najstarszy z czynnych do dzisiaj hoteli poznańskich, z tradycją sięgającą pierwszej połowy XIX wieku.



Hotel Bazar, który na stałe zrósł się z historią miasta i regionu, jest ostatnio odnawiany (na zdjęciu skrzydło od ul. Paderewskiego).



„Merkury” (obecnie działający w ramach hotelowej sieci „Mercure”) został otwarty pół wieku temu.



„Polonez” (przerabiany na akademik) mógłby właśnie świętować swoje czterdziestolecie.

ście. Idąc wzdłuż alei Marcinkowskiego w dół, na północ, po lewej stronie za Biblioteką Raczyńskich minęli byśmy Hotel Drezdeński Mylius, założony w przebudowanej galerii Atanazego Raczyńskiego – tam, gdzie dziś jest nowy gmach biblioteki. W naszej historii zapisał się Hotel Berliński położony na rogu alei Marcinkowskiego i ulicy Pocztowej (23 Lutego), prowadzony przez Kaspra Kramarkiewicza. To tutaj w latach 1831-1832 zatrzymał się Adam Mickiewicz – co upamiętnia okolicznościowa tablica umieszczona na ścianie domu stojącego na miejscu dawnego hotelu.

Hotel Francuski stał kiedyś na narożniku alei Marcinkowskiego i ulicy Podgórznej, w budynku zaprojektowanym przez Rogera Sławskiego. W okresie międzywojennym bywało, że mieszkańcy tego hotelu przysparzali interesującego materiału dla prasy poznańskiej...

Na PeWuKę

Budowa dworca kolejowego najpierw na Jeźcach przy ulicy Zwierzynieckiej, a w latach siedemdziesiątych XIX wieku na obecnym miejscu, stworzyła zapotrzebowanie na nowe budynki hotelowe, położone jak najbliższe kolei, ale już poza linią wałów otaczających miasto. Już w latach osiemdziesiątych przy

Boom budowlany, w tym także obiektów hotelowych, przyniósł wiek XX, gdy Poznań, ściśnięty dotąd górzystym umocnieniami militarnymi, nagle utworzył się na inicjatywę i projekty służące rozwojowi i rozbudowie miasta. W trakcie przygotowań do Powszechnej Wystawy Krajowej w 1929 roku przy ulicy Grunwaldzkiej w krótkim czasie wystawiono okazały budynek Hotelu Polonia – największy wówczas w kraju, bo posiadający aż 370 pokoi. Od lat drugiej wojny światowej aż do dziś jest to szpital.

Pół wieku „Merkurego”

Po drugiej wojnie światowej zmieniły się nazwy niektórych hoteli i z czasem zaczęły powstawać nowe: Merkury, Polonez, Poznań...

Pierwszy z nich, przy ulicy Roosevelta, został otwarty dokładnie przed 50 laty, 1 czerwca 1964 roku. Modernistyczny, w owym czasie bardzo reprezentacyjny, z 650 miejscami noclegowymi, przeznaczony był głównie dla gości Międzynarodowych Targów Poznańskich. W ostatnich latach został zmodernizowany.

Inny hotel, gdyby jeszcze funkcjonował, 2 czerwca 2014 roku obchodziłby 40-lecie swego istnienia. Starsi poznańcy pamiętają jeszcze wolny plac pomiędzy aleją Niepodległości (wtedy Stalingradzką) i Cmentarzem Za-

➤➤ Pierwszy zajazd stały powstał w Poznaniu w latach 1782-1783, w kamienicy „Pod Kotwicą” przy Starym Rynku 96 – tam, gdzie poczmistrz Henryk August Kayzer założył pocztę poznańską.

św. Marcinie zaczęły się pojawiać gospody i pensjonaty, niektóre przed Bramą Berlińską. U wylotu ulicy Garnarskiej powstał Hotel Langnera. Z czasem pojawiło się więcej hoteli. Do dziś pozostały z nich: Lech – dawny Residenz, później Britania, Royal i Wielkopolski – niegdyś Reichshof, potem Continental.

Hotel Royal w polskiej tradycji patriotycznej utrwalił się jako siedziba dowództwa Powstania Wielkopolskiego od końca grudnia 1918 do połowy stycznia następnego roku. A czy ktoś dziś jeszcze pamięta, że budynek Zespołu Szkół Komunikacyjnych im. Hipolita Cegielskiego na narożniku ulic Aleksandra Fredry i Seweryna Mielżyńskiego to przedwojenny Hotel Monopol?

służonych Wielkopolan, na którym w 1974 roku stanął Hotel Polonez. Wtedy ekskluzywny, trzygwiazdkowy, po latach się zdekapitalizował i przed dwoma laty został zamknięty; zastanawiano się nawet nad rozbiórką gmachu. Ostatecznie będzie tam bardzo Poznaniowi potrzebny dom akademicki.

Dynamiczny rozwój tej branży nastąpił po przemianach ustrojowych. Teraz Poznań ma ponad osiem tysięcy miejsc noclegowych w hotelach różnej kategorii, o architekturze oddającej obowiązujące nurty w sztuce drugiej połowy XX wieku; przybijają nowe obiekty, domy noclegowe, gościnne i hostele. Gość z kraju i zagranicy ma w czym wybierać.

Marek Rezler



Najlepsi w Wielkopolsce

Rozstrzygnięto finały wojewódzkie Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego i Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.



Laureaci konkursu z gimnazjum w Mroczeniu.



Zwycięska drużyna ze szkoły podstawowej w Obrze.

Od wielu lat celem turniejów bezpieczeństwa w ruchu drogowym są działania edukacyjno-oświatowe wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Konkursy popularyzują przepisy i zasady bezpiecznego poruszania się po drogach, kształtują partnerskie zachowania wobec innych uczestników ruchu oraz upowszechniają podstawowe zasady i umiejętności udzielania pierwszej pomocy.

Finał wojewódzkiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym odbył się 16 maja w Klecku. Najpierw uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące zasad i przepisów ruchu drogowego oraz zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W części praktycznej konkursu należało natomiast, zgodnie z przepisami, poruszać się rowerem w miasteczku ruchu drogowego i zaliczyć wylosowane punkty kontrolne.

Ponadto zadaniem zawodników było pokonanie rowerem toru sprawnościowego, składającego się z takich elementów, jak: równoważnia, tarka, ósemka, korytarz, pochylnia i piaskownica.

Po całodniowych zmaganiach jury ogłosiło wyniki finału wojewódzkiego konkursu. W klasyfikacji szkół podstawowych zwyciężyła drużyna SP z Obry, drugie miejsce zajęła SP z Jezierek, a trzecie – SP z Nowej Wsi. Najlepsze zespoły otrzymały puchary ufundowane przez marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka.

Z kolei w klasyfikacji gimnazjów najlepsze okazało się gimnazjum w Mroczeniu, drugie miejsce zajęła drużyna z gimnazjum w Gizałkach, a trzecie – gimnazjum w Strykowie. Puchary zwycięzcom wręczył wojewoda Piotr Florek.

Wielkopolscy uczniowie wyjechali z gościnnego Klecka z pucharami, nagrodami i upominkami.

13 maja w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Koninie odbył się z kolei regionalny finał Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego. Wzięło w nim udział 21 trzyosobowych zespołów reprezentujących szkoły ponadgimnazjalne z całej Wielkopolski.

W części teoretycznej uczestnicy turnieju rozwiązywali test ze znajomości przepisów ruchu drogowego i historii motoryzacji. W części praktycznej uczniowie musieli wykazać się umiejętnościami udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej i przygotowania pojazdu (motorower, motocykl i samochód) do jazdy. Następne konkurencje, zgodnie z tradycją, wywoływały najwięcej emocji, bo mistrzowie kierownicy musieli wykazać się swoim kunsztem i opanowaniem podczas jazdy motorowerem na przygotowanym torze przeszkód oraz jazdy sprawnościowej samochodem z tzw. talerzem Stewarta.

Uczestnicy rywalizacji, ociekając na wyniki, mogli zapoznać się m.in. z działaniem symulatora zderzeń, który uświadamia konieczność zapinania pasów bezpieczeństwa, skorzystać z jazdy samochodem z zamontowanymi trolejami, umożliwiającymi ćwiczenie techniki jazdy podczas poślizgu auta oraz obejrzeć pojeździe Komendy Miejskiej Policji w Koninie.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna z Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu w Poznaniu. Drugie – drużyna Zespołu Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marszewie, a na trzecim miejscu podium stanęła drużyna Zespołu Szkół Technicznych w Turku.

Laureaci obu turniejów będą reprezentowali nasz region w finałach krajowych. Życzymy powodzenia.

Marek Szykor WORD Poznań

Precyzja i zręczność za kierownicą

Paweł Kukuła został zwycięzcą pierwszej edycji konkursu „Wielkopolski Kierowca Zawodowy”.

Finał przedsięwzięcia odbył się 11 maja na Torze Poznań. Organizatorem wydarzenia był Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Poznaniu, Automobilklub Wielkopolski oraz WORD Poznań.

Pierwszym zadaniem uczestników konkursu „Wielkopolski Kierowca Zawodowy” było rozwiązanie testu teoretycznego, w którym zawodnicy musieli wykazać się znajomością m.in. prawa o ruchu drogowym oraz ustawy o transporcie drogowym. Do dalszego etapu zakwalifikowało się 10 kierowców, którzy rywalizowali dalej między sobą w kolejnych konkurencjach.

Do jednej z nich należał „eco-driving”, czyli styl ekonomicznego i bezpiecznego prowadzenia pojazdu, który jest mniej uciążliwy dla środowiska. Zadanie polegało na wykonaniu jednego przejazdu samochodem ciężarowym po Torze Poznań w jak najszybszym czasie i przy jak najmniejszym zużyciu paliwa.

Dalszym krokiem przybliżającym do zdobycia tytułu „zawodowego kierowcy” była konkurencja na placu manewrowym, podczas której finaliści, wykonując skomplikowane manewry między pacholkami, mogli wykazać się swoimi umiejętnościami, precyzją i zręcznością w trakcie prowadzenia pojazdu.

Ostatnią konkurencją, przed którą stanęli finaliści konkur-

su, była pierwsza pomoc. Składała się ona z części praktycznej i teoretycznej. W trakcie pierwszej z nich kierowcy musieli odpowiedzieć na pięć pytań dotyczących udzielania pierwszej pomocy. W części praktycznej uczestnicy musieli za zadanie pomóc osobie nieprzytomnej, znajdującej się w pomieszczeniu.

W całej rywalizacji bezkonkurencyjny okazał się 26-letni Paweł Kukuła, który był zarazem najmłodszym uczestnikiem konkursu. Otrzymał on tytuł „Wielkopolskiego Kierowcy Zawodowego” z rąk wojewody Piotra Floraka i Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego Sławomira Nastafy.

Paweł Kukuła jest pracownikiem Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu. Jego największym hobby jest motoryzacja. Na pytanie, dlaczego wziął udział w konkursie, odpowiedział: – Chciałbym cały czas rozwijać swoje umiejętności zawodowe.

– Celem konkursu jest podnoszenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz podejmowanie inicjatyw w zakresie rozwoju kwalifikacji zawodowych kierowców, a także krzewienie idei trzeźwości i zwiększanie kultury jazdy – podsumowuje Sławomir Nastafa. – Ponadto konkurs stanowi doskonałą okazję do integracji i wspólnej zabawy. Mam nadzieję, że w jeszcze większym gronie spotkamy się za rok!

Edyta Sobczak WITD Poznań

Zaplanować bezpieczną podróż

Od kwietnia kierowcy mogą korzystać ze specjalnej internetowej mapy zagrożeń na drogach województwa wielkopolskiego.

Wielu z nas, ruszając w podróż czy planując wakacyjny wyjazd, wybiera drogi najkrótsze i najszybsze. Nie zawsze zastanawiamy się nad wyborem drogi najbezpieczniejszej, choć może to trochę dłuższej. Bo szkoda cennego urlopu,

bo czekają już na nas woda, las, góry, znajomi.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, chcąc pomóc kierowcom w planowaniu bezpiecznej trasy podróży, i to nie tylko podczas wyjazdów wakacyjnych, w kwietniu 2014 roku opublikował na stronie internetowej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego mapę zagrożeń na drogach województwa wielko-

polskiego. Pod adresem internetowym www.brd.poznan.pl znajdziemy mapę zawierającą statystykę wypadków na drogach wojewódzkich i krajowych w latach 2013 i 2014 na terenie Wielkopolski.

Dane będą aktualizowane co kwartał, przy współpracy Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Mamy nadzieję, że kierowcy, mając takie informacje i możliwość skorzystania

z nich, zdecydują się na wybór drogi o niższym poziomie zagrożenia.

Opracowana mapa może też być przydatna przy podejmowaniu długofalowych działań prewencyjnych i inżynierskich na wybranych odcinkach dróg naszego regionu, co przyczyni się do znaczącej poprawy bezpieczeństwa na wielkopolskich trasach.

Marek Szykor WORD Poznań



Zwycięzcy pierwszej edycji konkursu Wielkopolski Kierowca Zawodowy.

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIWOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIEUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

WRPO to dobrze wykorzystana szansa

Podczas uroczystej gali, podsumowującej unijną siedmiolatkę w Wielkopolsce, wręczono nagrody i wyróżnienia beneficjentom oraz laureatom konkursu dziennikarskiego.

Gala podsumowująca Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013 odbyła się 14 maja w Sali Ziemi MTP. Jej gospodarzem był marszałek województwa Marek Woźniak, któremu towarzyszył wicemarszałek Mateusz Klemenski. Uroczystość poprowadził Tomasz Kammel, a wśród gości pojawili się posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz samorządowych, beneficjenci WRPO, a także przedstawiciele świata kultury i nauki.

Miliardy w projektach

O wykorzystaniu przez Wielkopolskę szansy, jaką był unijny budżet na lata 2007-2013, w tym w szczególności WRPO, mówił w swym wystąpieniu marszałek. – Rozpoczynając wdrażanie programu, mogliśmy zacząć realizować wizję rozwoju regionu. Te lata były latami pełnymi pracy – stwierdził Marek Woźniak. – Ale sprostaliśmy zadaniu! Wielkopolska była jednym z liderów w realizacji regionalnych programów operacyjnych, za co zostaliśmy nagrodzeni dodatkową pulą pieniędzy w ramach tzw. krajowej rezerwy wykonania.

Marszałek podziękował wszystkim tym, którzy „dotożyli swoją cegiełkę do sukcesu”. – Dziś Wielkopolska jest regionem, który wypiękniał, wzmocnił swój potencjał rozwojowy. Szansę na rozwój wykorzystaliśmy dobrze! – podsumował.

Jak duże znaczenie dla naszego województwa miała realizacja WRPO, świadczą mogą także liczby. Dzięki 1,33 mld euro dotacji z programu możliwa była realizacja około 2100 projektów, których łączna wartość sięga 9,4 mld zł, a kwota dofinansowania 5,2 mld zł.

Wielkopolska jest także liderem w wykorzystywaniu zwrotnych instrumentów finansowych. W ramach inicjatywy JEREMIE podpisano dotąd ponad 5200 umów z przedsiębiorcami. Pozwoliło to im na uzyskanie łącznego wsparcia w postaci kredytów i pożyczek o wartości przewyższającej 1,4 mld zł.



Wyróżnienia odebrali laureaci konkursu „Gwiazdy Wielkopolskie” oraz dziennikarze.



Na zakończenie gali odbył się koncert Ani Dąbrowskiej z zespołem.

Gwiazdy unijnych projektów

W trakcie gali marszałek Woźniak wręczył nagrody i wyróżnienia w konkursie dla beneficjentów WRPO – „Gwiazdy Wielkopolskie”. W tej rywalizacji przyznano jedną nagrodę główną oraz nagrody dodatkowe dla najlepszych projektów w kategoriach: „Nowoczesna infrastruktura”, „Przyjazne środowisko”, „Profesjonalna ochrona zdrowia i opieka społeczna” oraz „Atrakcja turystyczna i kulturalna”.

Nagrodę główną otrzymała spółka Warter za realizację projektu „Budowa elektrowni wodnej Tarnowski Młyn na rze-

ce Gwda”. To przedsięwzięcie zostało również najwyższej ocenione w kategorii „Przyjazne środowisko”. Inwestycję zlokalizowano w Fabryce Tektury w Tarnowskim Młynie w gminie Tarnówka (powiat złotowski), a jej przedmiotem było wybudowanie małej elektrowni wodnej na stopniu Tarnowski Młyn o mocy 0,5 MW. Statuetkę w imieniu spółki odebrał dyrektor Henryk Bednarek.

W kategorii „Nowoczesna infrastruktura” nagrodę przyznano powiatowi pilskiemu za projekt „Przebudowa dróg powiatowych nr 1160P, 1177P, 1180P, 1191P na odcinku Uj-

ście – Ruda, stanowiących ciąg obwodnicy południowej powiatu pilskiego”. Inwestycja objęła kompleksową przebudowę dróg powiatowych od Ujścia do Rudy. Dzięki inwestycji zdecydowanie poprawiło się skomunikowanie pięciu gmin w powiecie: Wyrzyska, Białosłiwa, Miasteczka Krajeńskiego, Kaczor i Ujścia.

Laureatem kategorii „Profesjonalna ochrona zdrowia i opieka społeczna” został projekt „Przebudowa wraz z rozbudową SP ZOZ w Gostyniu”, zrealizowany przez powiat gostyński. Przedsięwzięcie dotyczyło remontu oraz doposażenia szpitala w Gostyniu. Rozbudowano i zmodernizowano sale operacyjne i zabiegowe wraz z pracownią mammograficzną.

W kategorii „Atrakcja turystyczna i kulturalna” kapituła konkursu przyznała nagrodę za projekt Stowarzyszenia Wielkopolan Bona Fide „Festiwal Polish Guitar Academy”. Polegał on na organizacji recitali, koncertów kameralnych, happeningów, warsztatów, koncertów dla rodzin z dziećmi, koncertów plenerowych. Festiwal był realizowany jednocześnie w kilkunastu miastach w całej Wielkopolsce. Jednym z wyda-

rzeń zrealizowanych w ramach tego przedsięwzięcia był happening gitarowy przed poznańskim ratuszem, podczas które-

go wspólnie zagrało 250 gitarzystów.

Ponadto, w związku z jednakową liczbą głosów oddanych na dwa projekty w kategoriach „Nowoczesna infrastruktura” i „Atrakcja turystyczna i kulturalna”, skutkujących przeprowadzeniem ponownego głosowania wśród najwyższej punktowanych inwestycji, członkowie kapituły postanowili przyznać dodatkowe wyróżnienie dla powiatu ostreszowskiego za projekt „Przebudowa ciągu drogowego: nr 5577P Międzybórz – Szklarka Myślniewska, nr 5578P Kuźnica Myślniewska – Kobyla Góra i nr 5581P Kobyla Góra – Stupia” (kategoria „Nowoczesna infrastruktura”) oraz dla powiatu poznańskiego za projekt „Stworzenie otwartej strefy rekreacji dziecięcej na potrzeby uczniów OSW dla Dzieci Niewidomych w Owińskach oraz mieszkańców Powiatu Poznańskiego” (kategoria „Atrakcja turystyczna i kulturalna”).

Aktywne samorządy

Kapituła postanowiła przyznać również dodatkowe wyróżnienia samorządom najbardziej aktywnym w podregionach Wielkopolski, biorąc pod uwagę liczbę projektów zrealizowanych w ramach WRPO 2007-2013. Głównym kryterium oceny stała się liczba umów podpisanych

przez samorządy w ramach programu, w podziale na podregiony. Dodatkowe kryterium stanowiła łączna wartość pozyskanego dofinansowania z UE.

Na podstawie tych kryteriów postanowiono wyróżnić: miasto Kalisz, gminę miejską Turek, powiat kościański, gminę Piła, gminę Swarzędz i miasto Poznań. Dodatkowo przyznano wyróżnienie miastu Leszno, czwartemu w Wielkopolsce pod względem liczby inwestycji zrealizowanych w ramach WRPO 2007-2013, drugiemu w podregionie leszczyńskim; przy czym łączna wartość pozyskanego przez Leszno dofinansowania przewyższa inwestycje powiatu kościańskiego.

Wyróżnieni dziennikarze

Marszałek Marek Woźniak wręczył również nagrody dziennikarzom – laureatom Konkursu Dziennikarskiego o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego pn. „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska. 10 lat w Unii Europejskiej”. Pierwsze miejsce i nagrodę w wysokości 7000 zł przyznano Mirosławowi Wleklemu, autorowi artykułu pt. „Najlepsze bryki są z Gostynia”, opublikowanego w „Gazecie Wyborczej” (Duży Format), za świetnie napisaną rodzinną sagę i wybitny warsztat dziennikarski.

Laureatem drugiego miejsca i zdobywcą nagrody w wysokości 5000 zł został Stanisław Zasada, autor reportażu pt. „Bartek idzie do pracy”, opublikowanego w „Gazecie Wyborczej – Poznań”. Tekst ten to potrzebna opowieść o osobach niepełnosprawnych, które dzięki pracy przekonali się, że są „takie same jak inni” – napisano w uzasadnieniu do swego werdyktu jury.

Trzecie miejsce i nagrodę w wysokości 3000 zł przyznano Krzysztofowi Sadowskiemu, autorowi materiału pt. „To był poziom”, wyemitowanego na antenie Radia Merkury, za opowiedzenie ciekawej historii przedstawiającej możliwości wykorzystania nowoczesnego sprzętu ułatwiającego życie niewidomym dzieciom. PIT



100 razy JESSICA

Niemal co trzecie przedsięwzięcie finansowane z tych preferencyjnych pożyczek pochodzi z Wielkopolski.



W imieniu Sulmierzyc umowę podpisali burmistrz Piotr Kaszkowiak (pierwszy z lewej) oraz Urszula Juraszyk, skarbnik miasta. BGK reprezentował wiceprezes Radosław Stępień (drugi z prawej) w towarzystwie Marka Szczepańskiego, dyrektora zarządzającego pionem funduszy europejskich BGK.

Uroczyste podpisanie 100. umowy inwestycyjnej na projekt miejski w ramach inicjatywy JESSICA w Polsce odbyło się 26 maja w Poznaniu. O miejscu zawarcia umowy zdecydował przypadek, choć wpływ miały też inne względy. – Wielkopolska nie tylko jest liderem we wdrażaniu inicjatywy JESSICA – twierdzi Radosław Stępień, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego. – Liderem się jest, gdy istnieje rywalizacja. Tymczasem tu w grę wchodzi inna jakość.

Nie ma w tych słowach przesady. Wystarczy stwierdzić, że na 100 projektów w ramach JESSICA aż 31 pochodzi z Wielkopolski. W naszym regionie inicjatywa jest wdrażana od 2009 r., przy współpracy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym jako menedżerem funduszu powierniczego oraz Bankiem Gospodarstwa Krajowego w roli funduszu rozwoju obszarów

miejskich. Zarząd województwa wielkopolskiego przeznaczył na realizację tego przedsięwzięcia kwotę 66 mln euro.

Projekt przebudowy budynku zespołu szkół w Sulmierzycach zakłada remont dachu wraz ze zmianą sposobu użytkowania poddasza (przeznaczenie go na cele dydaktyczne). Powstać mają trzy nowe sale lekcyjne, świetlica oraz pomieszczenie socjalne. – W przypadku takiej

gminy jak nasza, zabezpieczenie miliona złotych na podobną inwestycję jest praktycznie niemożliwe – mówi Piotr Kaszkowiak, burmistrz Sulmierzyc. – Dlatego możliwość skorzystania z tej pożyczki jest dla nas bezcenna.

Podpisanie umowy odbyło się w obecności wicemarszałka województwa Wojciecha Jankowiaka, który w swym wystąpieniu podkreślał dobrą współpracę z BGK oraz życzył

samorządowcom z Sulmierzyc sprawnej realizacji projektu i uzyskania spodziewanych efektów.

Piotr Kaszkowiak podkreśla, że inwestycja zostanie szybko zakończona (na przełomie 2014 i 2015 roku). Jest ona bowiem bardzo potrzebna, ponieważ w najbliższych siedmiu latach w szkole spodziewana jest zwiększona liczba uczniów spowodowana wyżym demograficznym. PIT

Inicjatywa dla miast

Inicjatywa JESSICA dla rozwoju obszarów miejskich w Polsce wdrażana jest w pięciu województwach: wielkopolskim, zachodniopomorskim, pomorskim, śląskim i mazowieckim. Dla wszystkich pięciu województw menedżerem funduszu powierniczego jest Europejski Bank Inwestycyjny, który zarządza ponad 256 mln euro przekazanych przez te regiony na realizację JESSICA. Łącznie w Polsce EBI zawarł umowy z siedmioma funduszami rozwoju obszarów miejskich (w województwach zachodniopomorskim i pomorskim z więcej niż jedną instytucją). Dla trzech regionów – wielkopolskiego, pomorskiego i mazowieckiego obowiązki funduszu rozwoju obszarów miejskich pełni Bank Gospodarstwa Krajowego. Dzięki współpracy instytucji zarządzającej WRPO, EBI i BGK w Wielkopolsce zawarto najwięcej umów inwestycyjnych w kraju (31) na kwotę przekraczającą 280 mln zł. Wyniki te stawiają Wielkopolskę jako zdecydowanego polskiego i europejskiego lidera wdrażania inicjatywy JESSICA.

Przyznane dotacje na sieci

Zarząd województwa wielkopolskiego zdecydował o przyznaniu dotacji na kolejne przedsięwzięcia realizowane w ramach WRPO. Do beneficjentów trafi ponad 130 mln zł.

Ponad 112 mln zł dostaną przedsiębiorstwa telekomunikacyjne, które będą budować sieć dostępową (sieć tzw.

ostatniej mili) w 23 powiatach województwa wielkopolskiego. Łączna wartość tych inwestycji to prawie 350 mln zł. Przedsięwzięcia realizowane będą w ramach zapewnienia dostępu do szerokopasmowego internetu.

Nie jest to pełen obraz inwestycji. Największym przedsięwzięciem jest bowiem bu-

dowa Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej. Koszt tej inwestycji przekracza 410 mln zł, z czego z WRPO pochodzi ponad 283 mln zł.

Pieniądze na modernizację układu kolejowego otrzymają natomiast kolejarzy, którzy za około 33 mln zł będą realizować projekt „Modernizacja linii kolejowej nr 356 Po-

znań Wschód – Bydgoszcz na terenie województwa wielkopolskiego mającej duże znaczenie w obsłudze połączeń małych miejscowości z aglomeracją poznańską na odcinku Poznań Wschód – Gołańcz – Etap IA”. W tym przypadku kwota dofinansowania z WRPO wynosi ponad 21 mln zł. PIT

W podróż „Jubilatem”



Na dworcu w Chodzieży nowoczesny „elf” stanął obok kursującego na linii Poznań-Piła starego i pocziwego „EN 57”.

– Tato, czy to najszybszy pociąg? – spytał 4,5-letni Antoś swojego ojca, gdy nowoczesny „elf” wjechał z impetem na zatłoczoną stację w Rogoźnie. 10 maja „Jubilat” wyruszył w podróż z Poznania do Piły, by uczcić 135-lecie tej linii kolejowej.

Pytanie młodego miłośnika kolei jest zasadne, bo trasą kolejową na północ Wielkopolski i dalej, do Kołobrzegu, kursują przeważnie stare i wysłużone pociągi. Dlatego nowoczesny „elf”, który wśród poznaniaków czy koninian nie wywołuje już emocji (pasażerowie przyzwyczaili się do niego), w Obornikach, Rogoźnie, Budziniu, Chodzieży i Pile (choć tu w mniejszym stopniu) wywołał prawdziwą sensację. Na dworcach czekali dorośli i dzieci, którzy zwiędali pociąg, fotografowali się na jego tle i brali udział w towarzyszących przejazdowi imprezach.

W Rogoźnie podróżującego „Jubilatem” marszałka Marka Woźniaka przywitał np. król Przemysł II i miejscowa orkiestra dęta, w Budziniu na pasażerów czekał jubileuszowy (135-lecie linii) tort, w Chodzieży zagrał zespół „Suplement diety”, a w Pile można było zwiędzić starą lokomotywownię. Dzieci też bawiły się w tym dniu: otrzymały m.in. unijne baloniki, wiatraczki i papierowe modele „elfa” do samodzielnego składania.

– Przyjechaliśmy dzisiaj specjalnym pociągiem. To najnowszy nabytek samorządu województwa, obsługiwany przez Koleje Wielkopolskie na regionalnych trasach – podkreślił na stacji w Obornikach marszałek Marek Woźniak. – Na tej linii to jego debiut, ale to jest przyszłość naszych kolei.

Marszałek przypomniał, że samorząd regionu, korzystając z funduszy unijnych, kupił za niemal 500 mln zł 22 „elfy”. Nowoczesne, szybkie (do 160 km/godz.), komfortowe (klimatyzowane, przyjazne niepełnosprawnym, z biletomatami i gniazdkami do podładowania np. laptopów) pociągi mogą jednocześnie pomieścić niemal 10 tysięcy pasażerów.

Fundusze z Unii Europejskiej mają też wesprzeć rewitalizację linii kolejowej Poznań-Piła. Obecnie tory na niektórych odcinkach są tak zdewastowane, że pociągi zwalniają tam do 30-40 km/godz. A inwestycja za około 700 mln zł, jeśli Bruksela wyrazi zgodę, została by jednym z projektów kluczowych WRPO 2014+.

– Zamierzamy tak zmodernizować tę linię, by mieszkańcom północnej części regionu zdecydowanie skrócić dojazd do Poznania i zapewnić komfort podróży – stwierdził Marek Woźniak. – Chcemy, by więcej Wielkopolan jeździło pociągami niż samochodami.

Organizatorami bezpłatnego, rocznicowego przejazdu „Jubilata” było Stowarzyszenie Nadwarciańska Kolej Drezynowa oraz Urząd Marszałkowski w Poznaniu. RAK



Podróżujące „Jubilatem” dzieci, dla których przygotowano liczne atrakcje, bawili się w tym dniu.



Jak ochronić ginące zwierzęta?

W uniwersyteckiej stacji terenowej w Stobnicy prowadzone są prace nad zachowaniem rzadkich i zagrożonych gatunków polskich zwierząt.

Obszar Lokalnej Grupy Działania „Kraina Trzech Rzek” jest miejscem chętnie odwiedzanym przez turystów, głównie ze względu na wysokie walory krajobrazowe, niskie zanieczyszczenie środowiska i dobrą bazę noclegową. Za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Kraina Trzech Rzek” zostało złożonych szereg projektów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, w tym projekt stacji terenowej w Stobnicy.

Historia powstania stobnickiej placówki Instytutu Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu sięga 1974 r. Podstawowym celem powstania stacji była i jest hodowla oraz restytucja i reintrodukcja rzadkich gatunków zwierząt. Głównym z pomysłodawców utworzenia placówki był nieżyjący już prof. dr hab. Ryszard Graczyk. Obiekt położony jest w malowniczej części Puszczy Noteckiej na terenie nadleśnictwa Oborniki, nad strumieniem Kończak w przysiółku Papiernia. Teren słynie z bogactwa flory i fauny oraz walorów krajobrazowych.

Popularność stacji terenowej w Stobnicy sięga nie tylko kraju, ale także zagranicę,



FOT. J. WIECKOWSKI

Stobnickie wilki są ambasadorami dzikich zwierząt tego gatunku żyjących na wolności.

głównie dzięki pracom prowadzonym nad zachowaniem rzadkich i ginących gatunków zwierząt polskich. Pionierska praca profesora Graczyka na początku lat osiemdziesiątych przyniosła efekt adaptacji populacji bobra i zubra na terenach Wielkopolski. Pomimo ówczesnej krytyki, Ryszard Graczyk zmienił metodę hodowli białowieskiej, tworząc małe stada żubrów, które odseparowane od gospodarki

człowieka, formowały się we własne grupy, podążające swoimi ścieżkami, czego wynikiem była ich migracja. Do dziś możemy zaobserwować liczne stada dynamicznie rozwijających się i dziko żyjących rodzin żubrów na terenach Wielkopolski.

Podobna sytuacja dotyczyła bobrów. W latach siedemdziesiątych, po przeszło 700-letniej nieobecności tego gatunku w Wielkopolsce, stacja zajęła

się przenoszeniem rodzin bobrzych z terenów północno-wschodniej Polski. Po przejściu kwarantanny stada wypuszczone były na wolność. Były to działania pionierskie. Największe działania przemieszczania bobrów przypadły na lata 1974-1995. Dzięki reintrodukcji tych zwierząt możemy je spotkać od Puszczy Noteckiej aż po samo miasto Poznań.

Placówka w Stobnicy znana jest także z możliwości bez-

pośredniej obserwacji wilków w prowadzonej tam hodowli tego gatunku od 1994 roku. Celem hodowli wilków jest propagowanie w społeczeństwie idei ochrony tego zagrożonego wyginieciem drapieżnika, wpisanego do „Polskiej czerwonej księgi zwierząt”. Stobnickie stado wilków to potomkowie osobników pozyskanych z ogrodów zoologicznych bądź z nielegalnych hodowli. Oswojone wilki służą głównie edukacji. Są ambasadorami dzikich wilków żyjących na wolności.

Pracownicy stacji starają się pokazywać wilka takim, jaki jest i zmieniać stereotypy dotyczące tego gatunku. „Wilczy Park” odwiedzają nie tylko studenci, młodzież i najmłodszy, ale także grupy filmowe z takich stacji telewizyjnych jak Discovery Channel, Animal Planet, TVP. Aktorskie występy stobnickich wilków mogliśmy podziwiać w „Ogniem i mieczem” w reżyserii Jerzego Hoffmana i być może niedługo w „Królewiczu Olch” Kuby Czekaja.

W Stobnicy prowadzona była także przez wiele lat hodowla głuźca i cietrzewia – ptaków, które wyginęły już całkowicie w Wielkopolsce w stanie dzi-

kim. Do niedawna prowadzona tam była również hodowla drobia – gatunku, który całkowicie wymarł w Polsce w warunkach naturalnych i zagrożony jest w skali świata.

Stacja terenowa w Stobnicy popularyzuje także ideę czynnej ochrony populacji bielików w dolinie Warty. Puszcza Notecka jest obszarem występowania ok. 15 par orla bielika. Naukowcy ze Stobnicy chronią jego siedlisko – starodrzewia sosnowe oraz miejsca żerowania – zbiorniki wodne.

Dofinansowanie ze środków unijnych umożliwi bezpośrednią obserwację i monitoring lokalnej populacji tych nadszybczajnych ptaków w nowo wybudowanej obserwatori. Dodatkowo, w ramach PROW 2007-2013, prowadzone będą zajęcia edukacyjno-terenowe.

Stacja jest ważnym ogniwem łączącym teorię ochrony przyrody z praktyką. Służy od ponad ćwierćwiecza edukacji dzieci i młodzieży oraz kształtowaniu świadomości ekologicznej społeczeństwa. Jest równocześnie istotnym i atrakcyjnym obiektem przyrodniczym w krajobrazie Wielkopolski, stanowiąc jedną z wizytówek Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Agro-Targi i wystawa przyciągnęły rzesze zwiedzających

26-27 kwietnia w Pile odbyły się „Wielkopolskie Spotkania Gospodarcze – Piła Miasto Ogród” oraz wystawa informacyjno-promocyjno-handlowa Agro-Targi.

Wydarzenie organizowane od 22 lat w Starej Łubiance w gminie Szydłowo zyskało miano największej imprezy rolniczej w północnej Wielkopolsce. Tegoroczne Agro-Targi wraz z wystawą „Miasto Ogród” gościły zwiedzających na terenie Parku na Wyspie nad Gwdą w Pile oraz jej okolicach.

Współorganizatorem wydarzenia był samorząd województwa wielkopolskiego wraz z Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego oraz Organizacją Turystyczną Północnej Wielkopolski „Dolina Noteckiej”.

Celem targów oraz wystawy „Miasto Ogród” było stworzenie warunków umożliwiających zdobycie kompleksowej wiedzy w zakresie rozwoju przedsiębiorczości, wspólnych form działalności rolniczej, w tym w szczególności grup producentów rolnych, a także wsparcie przedsiębiorców zajmujących się szeroko rozumianą produkcją ekologiczną oraz agroturystyką.

Towarzyszące imprezom wydarzenia obejmowały m.in. wystawę nowoczesnych maszyn i urządzeń do produkcji rolnej, stoiska małej przedsiębiorczości i specjalistyczne porady rolnicze. Zaprezentowane zostały również informacje dotyczące Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 oraz cieszącej się ogromnym zainteresowaniem nowej perspektywy finansowej na lata 2014-2020.

Podczas targów można było nie tylko zapoznać się z nowoczesnym rolnictwem, ale także poznać metody cięcia i formowania koron drzew i krzewów

owocowych oraz sadzenia i pielęgnacji tulipanów i roślin cebulowych. Zwiedzający mogli dodatkowo zakupić różnego rodzaju nasiona, sadzonki, kwiaty, drzewka i krzewy, elementy dekoracyjne do ogrodu, sprzęt i nawozy ogrodnicze, środki ochrony roślin, pasze, a także koncentraty. Zainteresowani mogli spróbować regionalnych przysmaków produkowanych na wsi, w tym żywności ekologicznej. Swoje wyroby prezentowały także koła gospodyń wiejskich z powiatu pilskiego.

Odwiedzający targi mogli posłuchać ciekawych występów dotyczących np. bieżącej opłacalności podstawowych kierunków produkcji rolniczej czy projektowania ogrodów działkowych, ogrodów przydomowych oraz terenów zielonych na osiedlach mieszkaniowych. Odbyły się liczne konkursy, zarówno dla kwiaciarzy na najładniejszy bukiet, jak i dla gospodyń wiejskich, a także konkurs ekologiczny pn. „Ekologiczna Wieś Moich Marzeń”.

Dopełnieniem pilskiej imprezy były liczne koncerty i występy, w tym Zespołu Ludowego „Kasztelanki” i orkiestry dętej z Nowej Wsi Ujskiej oraz występy zespołów muzycznych

„Ballada”, „Pilanki”, „Kachy” i „Nalepa Band”. – Cieszę się, że tak prestiżowa impreza, jaką są Agro-Targi, organizowana z sukcesem od 22 lat w Starej Łubiance, będzie kontynuowana w Pile – mówi Tomasz Bugajski, członek zarządu województwa wielkopolskiego. – Wydarzenie to służy nie tylko mieszkańcom wsi i rolnikom, ale także mieszkańcom miasta, prezentując oprócz nowoczesnego rolnictwa, bogactwo wielkopolskiej wsi, jakim jest m.in. agroturystyka, tradycyjna i ekologiczna żywność oraz wiejski folklor.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.
Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stronę redaguje: Bartosz Zielonacki – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Kawka przewietrzy nasze miasta

Program dla samorządów, dzięki któremu powietrze miejskie będzie czystsze, nazywa się po polsku KAWKA, a z angielskiego – CAFE (Clean Air For Europe).

Czyste powietrze dla Europy – tak brzmi dyrektywa Parlamentu Europejskiego z 2008 roku w sprawie jakości powietrza. Polska, jako państwo członkowskie, jest zobowiązana wdrożyć postanowienia dyrektywy unijnej, która zmierza do ograniczenia tzw. niskiej emisji.

Co z komina dymi?

Zanieczyszczenie w miastach wynika przede wszystkim z niskiej emisji, tj. pochodzącej z domowych pieców kaflowych i lokalnych kotłowni, w których spala się głównie węgiel, drewno, a niekiedy odpady, mogące być źródłem toksycznych i rakotwórczych substancji. To najbardziej szkodliwy i nieefektywny sposób ogrzewania. Dlatego program zakłada realizację przedsięwzięć związanych z modernizacją systemów grzewczych. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej razem z wojewódzkimi funduszami współfinansują inwestycje, które ograniczą emisję szkodliwych pyłów i gazów, głównie pyłów zawieszonych PM_{2,5}, PM₁₀ oraz CO₂.

W naszych miastach ok. 18 proc. mieszkań ogrzewanych jest piecami węglowymi. W ciągu ostatnich lat odsetek ten spadł tylko o 2 proc. Jeśli do tego dodamy kotłownie w domkach jednorodzinnych i w mieszkaniach oraz kotłownie węglowe o małej mocy cieplnej, to okazuje się, że węgiel w tym wszystkim co jest „pod ręką”, ogrzewane jest niemal 4 mln gospodarstw. W ten sposób zużywamy ok. 12 mln ton węgla rocznie. To 40 proc. krajowej emisji tlenu węgla, 18 proc. dwutlenku siarki i szeregu innych szkodliwych związków.

Zgodnie z roczną oceną jakości powietrza, przeprowadzoną przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Poznaniu, w 2013 r. na terenie Wielkopolski na większości stanowisk prowadzących pomiary pyłu PM₁₀ stwierdzono przekroczenia dopuszczalnego poziomu.

Miliony na smog

NFOŚiGW na program priorytetowy „KAWKA – likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energo-



Leszno jest wielkopolskim liderem w walce o czyste powietrze nad miastem.

tycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii” przeznaczył 400 mln zł. Te pieniądze są do dyspozycji wojewódzkich funduszy, które biorą udział we współfinansowaniu inwestycji.

Ideą jest zwiększenie efektywności działań naprawczych przez samorządy (miasta powyżej 10.000 mieszkańców) wskazane w obowiązujących programach ochrony powietrza. Samorządy mogą ubiegać się o dotacje w ramach programu KAWKA w latach 2013-2015, a wydatkowanie pieniędzy powinno nastąpić do końca września 2018 r.

Leszno liderem

– Jesteśmy skromni, ale z dumą musimy powiedzieć, że Leszno jest prekursorem i absolutnym liderem w Wielkopolsce w dzia-

łaniach zmierzających do poprawy jakości powietrza w mieście – informuje Marian Bartkowiak, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta. – Walkę o czyste powietrze prowadzimy od lat, a od 2010 r. korzystamy ze wsparcia finansowego WFOŚiGW w Poznaniu. Od 2010 do 2013 r. w budynkach komunalnych zainstalowaliśmy ponad 200 kotłów gazowych, w tym samym czasie w całym mieście zlikwidowanych zostało ponad 400 pieców węglowych.

Od 2012 r. Leszno dofinansowuje właścicieli prywatnych mieszkań i domków jednorodzinnych. – Z pomocy w wysokości 3 tys. zł skorzystało 110 osób. W tym roku zwiększyliśmy do 4 tys. zł kwotę dofinansowania – wylicza Marian Bartkowiak. – Wszyscy chętni do

wymiany starych pieców na nowoczesne urządzenia gazowe otrzymają wsparcie, gdyż liczba wniosków jest mniejsza niż nasze możliwości finansowe.

Te działania powodują, że powietrze nad Lesznem jest czystsze. W cztery lata zredukowano emisję dwutlenku węgla o blisko 359 ton. Urządzenia monitorujące zanieczyszczenia, które znajdują się na lądowisku dla helikopterów przy szpitalu wojewódzkim, nie odnotowały w skali roku (od kwietnia 2013 do marca 2014) przekroczenia ustalonych norm.

Kto następny?

Do pierwszego naboru w programie KAWKA, ogłoszonego przez WFOŚiGW w Poznaniu w kwietniu 2013 r., mogły przystąpić miasta, które planowały realizację lub inicjowały dzia-

łania naprawcze, wskazane w programach ochrony powietrza, tj.: Poznań, Kalisz, Ostrów Wlkp., Leszno, Września, Gniezno, Piła i Złotów. Zainteresowanie było spore, przedstawiciele miast uczestniczyli w specjalnych szkoleniach, ale do programu przystąpiło wyłącznie Leszno.

9 marca 2014 r. zarząd poznańskiego WFOŚiGW zatwierdził regulamin naboru drugiej edycji programu KAWKA. Plany NFOŚiGW zakładają, że program będzie realizowany w latach 2014-2018, a przeznaczono na niego 278 mln zł. Pośrednikami będą samorządy gminne (wskazane w programach ochrony powietrza), które po podpisaniu umowy z funduszem będą dalej przekazywać pieniądze ostatecznym odbiorcom korzyści.

Pył składa się z cząstek stałych i ciekłych zawieszonych w powietrzu, będących mieszaniną substancji organicznych i nieorganicznych. Pył zawieszony może zawierać substancje toksyczne, np. wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, metale ciężkie oraz dioksyny i furany. Pył PM₁₀ zawiera cząstki o średnicy mniejszej niż 10 mikrometrów, które mogą docierać do górnych dróg oddechowych i płuc, natomiast pył PM_{2,5} cząstki o średnicy mniejszej niż 2,5 mikrometra, które mogą także przenikać do krwi. Pyły stanowią poważny czynnik chorobotwórczy, osiadają na ściankach pęcherzyków płucnych, utrudniając wymianę gazową, powodują podrażnienie naskórki i śluzówki, zapalenie górnych dróg oddechowych oraz wywołują choroby alergiczne, astmę, choroby płuc, gardła i krtani. Szczególnie narażone na negatywne oddziaływanie pyłów są osoby starsze, dzieci oraz cierpiący na choroby układu oddechowego i krwionośnego.

Wsparcie finansowe (dotacja) wynosi do 50 proc. kosztów kwalifikowanych projektu, ale warunkiem uzyskania dofinansowania jest realizacja przedsięwzięć inwestycyjnych ograniczających niską emisję, połączona z działaniami edukacyjnymi oraz utworzeniem baz danych.

Dla zbilansowania kosztów przedsięwzięcia można również skorzystać z pożyczki nieumarszałkowej ze środków WFOŚiGW w Poznaniu. Łączna wysokość wsparcia nie może przekroczyć 90 proc. kosztów kwalifikowanych. Warunkiem udzielenia pożyczki jest jednak złożenie odrębnego wniosku w siedzibie WFOŚiGW w Poznaniu. Dofinansowanie z KAWKI może być przeznaczone wyłącznie na przedsięwzięcia, które nie zostały zakończone przed dniem złożenia wniosku.

W programie mogą wziąć udział samorządy miast powyżej 10 tys. mieszkańców. Aby miasto zakwalifikowało się do dofinansowania, musi spełnić warunek polegający m.in. na tym, że w dwóch z ostatnich czterech lat zostały w nim przekroczone normy jakości powietrza w odniesieniu do dopuszczalnego poziomu. W związku z uchwaleniem Programu ochrony powietrza dla strefy wielkopolskiej, do drugiego naboru KAWKI może przystąpić zdecydowana większość samorządów w regionie.

Pozyskane pieniądze można przeznaczyć m.in. na likwidację lokalnych źródeł ciepła, kotłowni, podłączenie obiektów do centralnego źródła ciepła, montaż kolektorów słonecznych oraz termomodernizację budynków wielorodzinnych.

W maju odbyło się szkolenie zorganizowane przez WFOŚiGW w Poznaniu, na którym przedstawiono regulamin naboru wniosków na przedsięwzięcia związane z programem KAWKA. Przedstawiciele Poznania, Swarzędza, Leszna, Piły, Złotowa, Jarocina, Krotoszyna i Gniezna poznali m.in. zasady i kryteria dofinansowania inwestycji, a także warunki prowadzenia działań naprawczych obowiązujących w programach ochrony powietrza.

Wnioski w drugiej edycji programu należy składać w biurze WFOŚiGW w Poznaniu do 30 czerwca do godz. 15.

Anna Szulc



wysledzone



FOT. P. RATAJCZAK

Jak zrobić 4 błędy w jednym krótkim napisie? Rada Miejska i burmistrz Rogoźna uhonorowali pośmiertnie zasłużonego lekarza i społecznika dra med. Stanisława Waliszewskiego. 8 maja na budynku dawnego szpitala miejskiego przy ul. Wielkiej Poznańskiej 89 (dziś mieści się tam podległe samorządowi województwa Regionalne Centrum Profilaktyki Uza-

leżeń dla Dzieci i Młodzieży) odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą lekarzowi. Piękny gest, ale fundatorzy nie ustrzegli się czterech błędów. Otóż datę 8 maja 2014 r. piszemy: bez kropki po 8, miesiąc odmie- niając i zaczynając małą literą, a przed rokiem brakuje spacji. Oj, przydałaby się samorządowcom lekcja ortografii!

policzone

Jak mieszkamy w Wielkopolsce? Gdzie jest najciaśniej, a gdzie najluźniej? W których miejscowościach są najmniejsze mieszkania, a w których największe? Postanowiliśmy zajrzeć do danych przygotowanych przez Urząd Statystyczny w Poznaniu.

Wojewódzka średnia liczba osób przypadających na jedno mieszkanie to 3,04. Najluźniej jest w miastach. W Poznaniu jedno mieszkanie zajmują średnio nieco ponad dwie osoby (2,28), w Kaliszu – 2,46, w Rawiczu – 2,66, w Kole – 2,67. Zdecydowanie bardziej rodzinnie jest w mniejszych gminach: w Wiewie średnia to 4,45, w Rozdrażewie – 4,38, w Krzymowie – 4,29, w Przemęcie – 4,27.

Duże miasta to z kolei najmniejsze powierzchnie użytkowe lokali. W Kaliszu przeciętne mieszkanie ma 62 metry kwadratowe, w Gnieźnie – 62,4, w Śremie – 62,9,

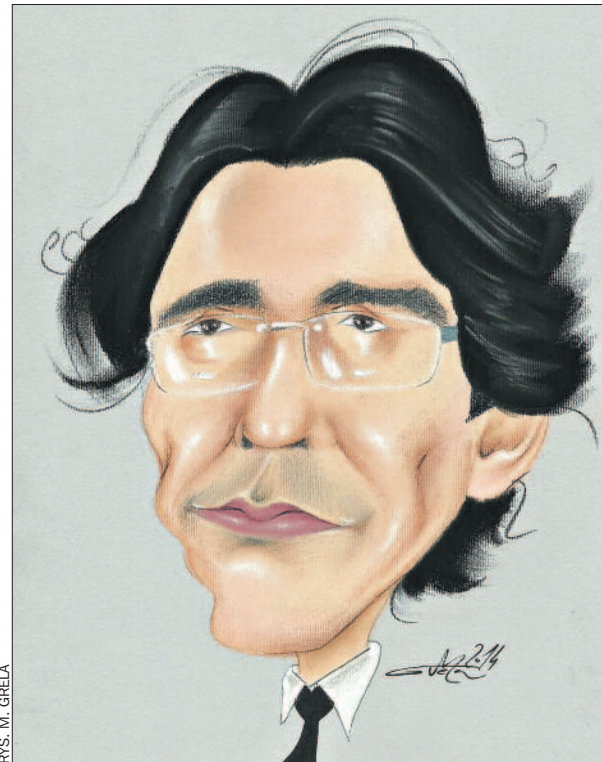
w Kole i Turku – po 63, w Kolinie – 63,3, w Trzemesznie – 64, w Poznaniu – 64,6. Na drugim biegunie znajdziemy przede wszystkim modne podpoznańskie gminy. W Tarnowie Podgórny przeciętne mieszkanie (czy raczej dom) ma aż 128,1 metrów kwadratowych, w Puszczykowie – 119,4, w Dopiewie – 116,4. Duże domy budują też w: Rozdrażewie (119,3), Starym Mieście (115,5) i Wiewie (115).

Biorąc statystycznie, przeciętnemu Wielkopolaninowi „naależy się” 26 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej mieszkania. No, chyba że mieszka pod Poznaniem – w Tarnowie Podgórny, Puszczykowie, Suchym Lesie lub Dopiewie – gdzie średnia sięga 40 metrów kwadratowych. Najciaśniej w województwie mają z kolei mieszkańcy gmin Wapno i Wysoka, gdzie na osobę przypada 20 metrów kwadratowych.

monitorujemy radnych

>> Rafał Żelanowski:

W kosmos na szybowcu



RYS. M. GRELA

- >> **Zdanie „radny to brzmi dumnie”...** Nie czuję dumy z bycia radnym, raczej mam poczucie sporej odpowiedzialności. Uważam również, że jest to duże zobowiązanie wobec wyborców, by jak najlepiej realizować ich potrzeby.
- >> **Fakt, że Wielkopolanie nie znają radnych sejmiku...** To nie jest do końca prawda. Na prowincji wielu radnych sejmiku ciężko pracuje i jest rozpoznawanych przez mieszkańców.
- >> **Podczas sesji sejmiku najczęściej siedzę obok...** Marii Grabkowskiej – zawsze od ośmiu lat i dlatego... bardzo dobrze nam się współpracuje; mamy podobny sposób myślenia, chociaż nie we wszystkim się zgadzamy.
- >> **Podczas sesji najbardziej lubię słuchać...** polemik słownych i dyskusji radnych, jeśli tylko toczą się na argumenty.
- >> **Nie wyobrażam sobie samorządu województwa bez...** właśnie – dyskusji, a nawet „kłótni”. To musi być miejsce wymiany poglądów, spierania się o jak najlepsze realizowanie potrzeb mieszkańców. Gdy nie ma dyskusji – umysł śpi.
- >> **Gdybym był marszałkiem...** Nie ukrywam, że funkcja ta otwierałaby wielkie możliwości działania, co mogłoby być fascynujące. Nie będę jednak marszałkiem z uwagi na wykonywany zawód lekarza, bo musiałbym z niego zrezygnować i zawieść pacjentów.
- >> **Ostatni raz jechałem regionalną koleją...** Bardzo rzadko jeżdżę pociągami z uwagi na towarzyszącą mi presję braku czasu. Kolej wymaga dostosowania się do rozkładu i nie pozwala działać elastycznie. Żałuję, bo bardzo lubię jeździć pociągiem.
- >> **W szkole wołali na mnie...** Żelan, Żelek, różnie... Było jeszcze kilka pseudonimów.
- >> **Jako dziecko marzyłem o...** locie w kosmos. Zawsze fascynował mnie wszechświat, filmy i literatura science fiction.
- >> **W przeszłości myślałem, że zostanę...** architektem, reżyserem filmowym, lekarzem... W różnych etapach życia te profesje mnie ciekawiły ze względu na moje zainteresowania.
- >> **Ostatnio najbardziej rozbawił mnie...** Zazwyczaj bawią mnie tak zwane dowcipy sytuacyjne.
- >> **Do szwskiej pasji doprowadza mnie...** kłamstwo i działanie w złej wierze.
- >> **Dla poprawy nastroju...** Muzyka zawsze dobrze wpływa na mój nastrój, a jeżeli jest połączona z dobrą książką, to już nic więcej mi nie potrzeba. Od kilku lat wpływają na mnie dobrze także loty szybowcem.

podpatrzone



FOT. 2X A. BOIŃSKI



Po raz kolejny politycy z różnych partii spotkali się w poznańskiej restauracji SPOT, by pochwalić się swoimi kulinarnymi talentami. Tym razem umówili się na majowe grillowanie. I choć pogoda nie dopisała, radni, posłowie i europosłowie dali radę! Tradycyjnie już silną reprezentację podczas spotkania wystawił sejmik. Pojawił się Waldemar Witkowski (klub SLD), Franciszek Marszałek (PSL), Marek Niedbała (SLD) – dwaj ostatni na zdjęciu z lewej. Największe zaangażowanie wykazał zdecydowanie Maciej Wituski (PO, na zdjęciu z prawej), który w powszechnej opinii uczestników zyskał miano „kierownika grilla”.

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Lech Dymarski (przewodniczący), Zbigniew Czerwiński (wiceprzewodniczący), Krzysztof Grabowski (sekretarz), Tatiana Sokołowska, Waldemar Witkowski
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-048, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

Następny numer „Monitora Wielkopolskiego” ukaże się 11 lipca.



>> **Rafał Żelanowski**
>> ur. 29 lipca 1967 r., Ostrów Wlkp
>> lekarz, kierownik Oddziału
Psychiatrycznego WSZ w Kaliszu
>> wybrany z listy PO w okręgu nr 5
>> 19.153 głosy